WBP w Kielcach 00.659/83 Rep

Echo dnia

Cena 5 zł

Nr 166 (3322) Kielce, czwartek, 25.VIII.1983 r. Rok XIII

Ostrzeżenie Ericha Honeckera pod adresem USA i RFN

Erich Honecker oświadczył w środę, że jeśli Stany Zjednoczone rozmieszczą w RFN rakiety jądrowe pierwszego uderzenia, Związek Radziecki będzie musiał zainstalować rakiety jądrowe na wysuniętych pozycjach państw Układu Warszawskiego.

Jak podaje agencja ADN, Honecker powiedział to w rozmowie z politykiem zachodnioniemieckim, członkiem kierownictwa SPD, **Egonem Bahrem**, z którym przedyskutował aktualne problemy zapewnienia pokoju, a zwłaszcza zapobieżenia wojnie jądrowej.

Honecker oświadczył, że w przypadku przekształcenia terytorium RFN w wyrzutnię amerykańskiej broni pierwszego uderzenia, powstanie nowa sytuacja i powtórzy się groźba rozpoczęcia z ziemi niemieckiej wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Powstanie takiej sytuacji pociągnęłoby za sobą nieuchronne kontrposunięcia Związku Radzieckiego dla ochrony bezpieczeństwa wspólnoty socjalistycznej.

ZSRR — jak powiedział Honecker — byłby wówczas zmuszony, o czym wiedzą kierownicze koła w RFN, zrezygnować z jednostronnego moratorium na instalację nowych środków jądrowych średniego zasięgu. Będzie musiał również rozmieścić określoną liczbę pocisków manewrujących. Ponadto konieczne będzie rozmieszczenie na wysuniętych pozycjach państw Układu Warszawskiego rakiet operacyjno-taktycznych dalszego zasięgu.

W Kielcach

Obraduje plenum KW PZPR

Dziś, 25 bm. na plenarnym posiedzeniu zebrał się Komitet Wojewódzki PZPR w Kielcach. W czasie obrad dokonana zostanie ocena wdrażania reformy gospodarczej i realizacji programów oszczędnościowych w województwie.

Uczestnicy plenum, wśród których są przedstawiciele różnych gałęzi gospodarki, obok dyskusji plenarnej omawiać będą specjalistyczne zagadnienia w zespołach problemowych: przemysłu hutniczo-maszynowego, budownictwa, przemysłu materiałów budowlanych i gospodarki komunalnej, handlu, usług i drobnej wytwórczości oraz rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Plenum podejmie uchwałę w sprawie dalszych, węzłowych zadań w dziedzinie pracy partyjnej i organizatorskiej w zreformowanej gospodarce.

Kolejno na zdjęciach: w pracowni analityki ogólnej; na oddziale neurologicznym; oddział dzieci starszych. Pod opieką pielęgniarki młodzi pacjenci mogą korzystać z sali zabaw.

407 łóżek do dyspozycji pacjentów

W koneckim szpitalu lżej się choruje

Od kilku lat towarzyszymy budowlanym wznoszącym duże szpitale w pięciu miastach województw kieleckiego i radomskiego. Po Kozienicach i Włoszczowie — Rejonowy Szpital w Końskich jest trzecią inwestycją służby zdrowia, oddaną do użytku. Jest to zarazem największy szpital na Kielecczyźnie, obliczony docelowo na 648 łóżek.

Przypomnijmy, że oficjalne podpisanie protokołu, na mocy którego zespół obiektów przeszedł w użytkowanie koneckiego Zespołu Opieki Zdrowotnej odbyło się 30 grudnia ubiegłego roku. Jak przebiega zagospodarowywanie nowych pawilonów i pomieszczeń? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora miejscowego ZOZ — **Marka Werensa.**

— 15 stycznia br. — mówi dyrektor — do nowych pomieszczeń przenieśliśmy pogotowie ratunkowe oraz, jako pierwszy ze starego szpitala, oddział wewnętrzny. Następnie 24 lutego oddział dziecięcy, który w nowych warunkach podzieliliśmy na dzieci starsze i niemowlęta, w sumie o 84 łóżkach. Całkowita likwidacja starego obiektu nastąpiła 15 marca,

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Dział rehabilitacji — sala ćwiczeń kinezyterapeutycznych. Jeden z pacjentów ćwiczy na urządzeniu do wzmacniania stóp. Zdjęcia J. Pańczyk

Jak już informowaliśmy, w najbliższy piątek — 26 bm., w godzinach od 12 do 14, przy redakcyjnym „głośnym telefonie" zasiądą przedstawiciele Zarządu Miejskiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Kielcach. Podczas tego dyżuru będą oni udzielać informacji i wyjaśnień na temat możliwości korzystania z różnych form świadczeń PKPS. Osoby zainteresowane podjęciem odpłatnej pracy w tej organizacji

„Głośny telefon" 439-43

Opieka społeczna

w charakterze opiekunek domowych ludzi chorych i niepełnosprawnych będą także mogły uzyskać dane odnośnie zatrudnienia. PKPS szuka też chętnych do niesienia tym ludziom pomocy sąsiedzkiej na zasadach zajęć płatnych. Ponadto liczy na współpracę tych wszystkich, którym nieobojętny jest los ludzi starych, samotnych, chorych, potrzebujących wsparcia i życzliwości. Kto chciałby działać społecznie na ich rzecz w szeregach PKPS — będzie nieocenionym sojusznikiem.

„Głośny telefon" 439-43, oddany w piątek do dyspozycji czytelników, może okazać się bardzo pożyteczną akcją pod hasłem: ludzie — ludziom. Czekamy na telefony. (m)

Z pobytu w Polsce kubańskiego gościa

24 bm. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Józef Czyrek** przyjął przebywającego w Polsce z wizytą oficjalną ministra spraw zagranicznych Republiki Kuby **Isidoro Malmierkę Peoli.**

Tematem rozmowy były problemy międzynarodowe oraz dalszego rozwoju stosunków między Polską a Republiką Kuby.

24 bm. kubańskiego gościa przyjął również zastępca przewodniczącego Rady Państwa **Tadeusz W. Młyńczak.**

W rozmowie dano wyraz pełnej zbieżności stanowisk w ocenie złożonej sytuacji międzynarodowej. Wyrażono uznanie dla roli Kuby na arenie międzynarodowej i w ruchu państw niezaangażowanych. Omawiając kontakty dwustronne, podkreślono potrzebę dalszego rozwoju wszechstronnych stosunków między Polską i Kubą.

W oczekiwaniu na boga i jego miliony

PARYŻ PAP. Setki członków z sekty Tutukuval Isukal zgromadziło się w ubiegłym tygodniu na wyspie New Hanover u wybrzeży Nowej Gwinei w przekonaniu, iż na Ziemię powróci Chrystus i przekaże im 230 mln dolarów.

Mieszkańcy New Hanover zwrócili na siebie uwagę już w latach 60., kiedy to przedmiotem ich kultu był ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych, Lyndon Johnson.

Bułgarskie telewizory

Najpopularniejszy obecnie na rynku bułgarskim telewizor przenośny „sofia-31", produkowany jest w zakładach radiowo-telewizyjnych w Wielkim Turnowie.

W przyszłym roku zakłady rozpoczną produkcję odbiorników telewizyjnych „resprom-TC-42-01". CAF—BTA

na gorąco

Wprawdzie gwałtowny wysyp grzybów, po kolejnym okresie suszy został przyhamowany, to jednak Wojewódzki Inspektor Sanitarny alarmuje o wciąż narastającej fali za-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Byli działacze podziemnej „Solidarności" przed kamerami tv:

„Po prostu nie ma sensu"

Telewizja Polska po dzienniku głównym nadała wczoraj program pt. „Przemyślenia". Przed kamerami zdecydowali się zasiąść dwaj działacze podziemnych struktur b. „Solidarności", którzy ujawnili się po uchwaleniu przez Sejm PRL ustawy amnestyjnej. Są to 35-letni **Zenon Tankiewicz**, monter aparatury radiowej, wiceprzewodniczący Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność" na Dolnym Śląsku oraz 27-letni **Waldemar Korcz**, elektryk w Hucie „Głogów", członek grup terrorystycznych powołanych przez podziemną opozycję. Obydwaj związani byli pracą zawodową, a potem działalnością związkową, z sercem zagłębia miedziowego — Głogowem.

W 1982 r. społeczeństwo tej ziemi wstrząśnięte zostało szeregiem aktów dywersyjnych — zamachów bombowych na obiekty publiczne oraz miesz-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Jutro „Relaks"

http://sbc.wbp.kielce.pl

„Po prostu nie ma sensu"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kania ludzi, którzy narazili się „Solidarności". Sprawcą jednego z nich, a mianowicie podłożenia ładunku wybuchowego pod kasyno MO w Głogowie w październiku ub.r., był Waldemar Korcz. Ładunek nie eksplodował, obeszło się bez ofiar. Natomiast ci, którzy w środę 24 bm. opowiedzieli telewizjom życiorys polityczny ostatnich swoich trzech lat, są z całą pewnością ofiarami ludzi z premedytacją manipulujących emocjami społecznymi, dobrą wiarą, fałszywymi ambicjami. Zenon Tankiewicz przypomina o swoich spotkaniach z działaczami KOR i podkreśla, iż Karol Modzelewski nazywany był powszechnie „szarą eminencją" I Krajowego Zjazdu NSZZ „Solidarność". Padają nazwiska innych animatorów opozycji: Piniora i Frasyniuka. Wiele do powiedzenia mieli też wśród terenowych działaczy „Solidarności" aktywiści KPN.

W okresie obowiązywania stanu wojennego opozycja zaczęła organizować tzw. straż robotniczą oraz grupy sabotażowo-dywersyjne. Waldemar Korcz stwierdza dziś: **Położyłem ładunek wybuchowy, bo nie chciałem, by mnie ktoś uważał za tchórza. Za „błąd narodowy" uważam** — podkreśla dziś — **łatwość z jaką wielu rodaków poddaje się cudzym argumentom i cudzym wpływom. Sam** — jak twierdzi — **tylko z tego powodu przystał na nielegalną działalność, choć widział machinacje z pieniędzmi zbieranymi dla rodzin osób aresztowanych. „Rozpływały się"** — powiada — **wśród członków podziemnego zarządu. Bilans minionych miesięcy ocenia nader ponuro: Czuję się o 10 lat starszy, ukrywanie się źle wpłynęło na moją sytuację rodzinną.** I na koniec konkluduje: **„Wiem, że wielu ludzi wciąga się w te sprawy tylko dlatego, że nie potrafi powiedzieć „nie"; że nie potrafi twardo powiedzieć „ja myślę inaczej"...**

Surowo ocenia swoich niedawnych przełożonych i współtowarzyszy opozycyjnej walki Zenon Tankiewicz, kiedy mówi: **„Generalnie było dość ciężko. Miałem możność zapoznania się z różnymi programami opozycyjnymi. Wszystkie one prowadzą do przewrotu i przejęcia władzy przez grupy ludzi, którym jak najmniej zależy na losie klasy robotniczej, mimo że nadal posługują się nazwą „Solidarność". Na podstawie wielu moich rozmów i kontaktów mogę stwierdzić, że oczekiwania robotnicze są całkiem inne niż ich oczekiwania. Robotnicy chcą praworządności, sprawiedliwości, poszanowania wartości pracy, godziwej zapłaty, wyjścia z kryzysu. Robotnikom obce są programy polityczne, tych czy innych panów, którzy funkcjonują bądź w ukryciu, bądź za granicą".**

Zenon Tankiewicz zakończył swoje telewizyjne wystąpienie apelem do tych, którzy nadal działają czynnie w podziemnych strukturach „Solidarności". **Po prostu** — powiedział — **to nie ma sensu.** (PAP)

W koneckim szpitalu lżej się choruje

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kiedy to z ul. Warszawskiej przewieziono pacjentów z oddziałów ginekologiczno-położniczego i chirurgicznego. Równocześnie otworzyliśmy nowy oddział ortopedyczno-urazowy. Tak więc w połowie marca zakończyliśmy przeprowadzkę z dotychczas zajmowanego budynku. Muszę w tym miejscu dodać, iż przy przenosinach każdego z oddziałów bardzo dużą pomoc otrzymywaliśmy od miejscowych władz oraz dyrekcji wielu zakładów pracy, które użyczały środków transportowych do przewozu chorych i sprzętu.

— **W kwietniu otworzyliśmy kolejny oddział — neurologię. Obecnie na 648 łóżek planowanych — 407 mamy już zagospodarowane. Teraz przygotowujemy się do otwarcia kolejnych oddziałów specjalistycznych we wrześniu. Będą to drugi oddział wewnętrzny, dermatologia i reumatologia. W efekcie wzbogacimy się o dalszych 120 łóżek. I to będzie wszystko w tym roku. Do powołania pozostaną nam jeszcze cztery oddziały: laryngologia, okulistyka, oddział intensywnej opieki medycznej i rehabilitacyjny. Aktualnie jesteśmy na etapie werbowania kadry specjalistów dla potrzeb tych oddziałów, pielęgniarek, personelu pomocniczego. Największe problemy mamy z pozyskaniem pielęgniarek. W tym roku podpisaliśmy umowy z 50 absolwentkami liceów medycznych i w sumie mamy ich już 190 w szpitalu, ale jeszcze potrzeba przynajmniej 150 dziewcząt. Brakuje także 12 położnych i 84 salowe. A lekarze? Z nimi również nie byłoby większych kłopotów, bo zainteresowanych przyjazdem do Końskich jest wielu, ale wszyscy stawiają warunek: mieszkanie. A z mieszkaniami jest beznadziejnie. W tym roku władze miasta są w stanie przeznaczyć dla naszych potrzeb 10 mieszkań na budowanym osiedlu 22 Lipca, a nam w tej chwili dla pracujących już specjalistów potrzeba minimum 30 lokali i dodatkowo 20 dla tych, których chcemy ściągnąć w najbliższym czasie. Na razie osoby samotne i te z rodzinami kwaterujemy w hotelu, ale na dłuższą metę nie wytrzymają w takich warunkach...**

Tyle powiedział nam dyrektor Werens. Dzięki uprzejmości naszego rozmówcy mogliśmy także zwiedzić wszystkie pracujące oddziały oraz te, które są przygotowywane do przyjęcia pierwszych pacjentów. Jedno, co nam utkwiło w pamięci, to nienaganny, wprost idealny porządek i ład we wszystkich pomieszczeniach, salach i gabinetach. Za utrzymanie szpitala w takiej czystości personelowi należą się słowa uznania. Mogliśmy również porozmawiać z pacjentami. Wszyscy są mile zaskoczeni warunkami, w jakich się znaleźli. Jedna z pań żartując powiedziała, że w takich warunkach przyjemnie jest nawet chorować.

(JPA)

W skrócie

● **Stopniowo powiększają się szeregi budowanego od podstaw ruchu zawodowego. Dotychczas, po niespełna 8 miesiącach od podjęcia przez nowe związki zawodowe normalnej działalności statutowej, zarejestrowano już z górą 17 tys. organizacji związkowych. Związki zrzeszają ponad 3,2 mln członków.**

● **W siłach zbrojnych PRL rozpoczęła się akcja sprawozdawczo-wyborcza Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. To ważne wydarzenie w życiu tej organizacji pozwoli określić dotychczasowy dorobek i nowe zamierzenia członków ZSMP w wojskowych mundurach.**

● **Wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki, Zenon Komender, przyjął znanego artystę śpiewaka Adama Zwierza, który zadeklarował udział zespołu Estrady Ziemi Lubuskiej w akcji na rzecz popularyzacji idei budowy pomnika. Członkowie tego zespołu, jako jedni z pierwszych w kraju poparli zgłoszoną w połowie 1982 r. inicjatywę budowy pomnika ku czci kobiet polskich.**

● **Na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie odbył się 24 bm. pogrzeb jednego z najwybitniejszych współczesnych architektów, konserwatorów i historyków sztuki, prof. Jana Zachwatowicza.**

Wycofanie ze sprzedaży niektórych kuchenek gazowych

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, w celu zapewnienia bezpieczeństwa nabywcom minister handlu wewnętrznego i usług wydał 23 bm. decyzję zakazującą sprzedaży przez handel uspołeczniony i agencyjny następujących asortymentów sprzętu gazowego: kuchnie gazowe z piekarnikiem — symbol SWW 0672-11, kuchnie gazowe bez piekarnika — SWW 0672-12, kuchnie gazowo-węglowe — SWW 0672-13, kuchnie ogrzewcze gazowe — SWW 0672-2, piekarniki gazowe — SWW 0672-31, rożna i taborety grzewcze gazowe — SWW 0672-9.

Zakaz obowiązuje do czasu przedłożenia przez producentów świadectw wydawanych przez Instytut Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w Krakowie zezwalających na oznaczanie tych wyrobów znakiem bezpieczeństwa „B".

W przypadku nieuzyskania takich świadectw handel postawi posiadany już sprzęt do dyspozycji producenta, w ramach reklamacji wad ukrytych.

Doczekaliśmy się więc sytuacji, w której samorządne i samodzielne przedsiębiorstwa pozwoliły sobie na dostarczenie towarów, których eksploatacja grozi życiu i zdrowiu nabywców. Decyzja ministra handlu jest bowiem wywołana konkretnymi sygnałami o zatruciach tlenkiem węgla, powstającym przy spalaniu gazu w dostarczanych przez przemysł kuchenkach. Powstaje pytanie kto jest odpowiedzialny za taką sytuację i jakie konsekwencje poniesie, chociażby w ramach — obowiązującej przecież — ustawy o jakości?

Rzecz dotyczy towaru deficytowego na rynku. Nie tylko jednak handel wewnętrzny korzysta z produkowanych „trujących" kuchenek. Zakupywane są one również np. przez przedsiębiorstwa budowlane i służą wyposażeniu mieszkań. Oczekiwać by należało więc identycznego zakazu ze strony ministra budownictwa. Na niefrasobliwości producentów ucierpimy wszyscy. Cała nadzieja w tym, że bez sprzedaży nie mogą po prostu funkcjonować. Odpowiednie sankcje wobec nich powinien podjąć również bank, np. w postaci radykalnego obcięcia kredytów. Reforma ma mechanizmy gwarantujące jakość. Pora je stosować w praktyce.

(PAP)

Obrady WKO w Kielcach

Na temat działalności Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich dyskutowali wczoraj członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Kielcach. Skup mleka na terenie Kieleckiego prowadzi 8 okręgowych spółdzielni mleczarskich, a dostarcza je 72 tys. dostawców, tj. o ponad 5 tys. więcej niż w roku ubiegłym.

Mimo względnego dostatku surowca, członkowie WKO zwrócili uwagę na zbyt mały asortyment wyrobów mleczarskich na rynku. Sporo zastrzeżeń budzi jakość niektórych wyrobów oraz zakłócenia w procesie dystrybucji. Aby poprawić jakość mleczarskiej produkcji, wojewódzki związek rozbudowuje i modernizuje szereg swoich zakładów, np. w Końskich, w Ostrowcu Świętokrzyskim, w Miechowie. Buduje się 8 nowych punktów skupu mleka, a w najbliższej przyszłości rozpocznie się w Ostrowcu Św. budowę zakładu mleczarskiego o zdolności przerobowej 250 tys. litrów mleka na dobę, a w Jędrzejowie o zdolności 50 tys. l.

(PAP)

Poparcie dla „Oświadczenia" grupy pisarzy

Rośnie zainteresowanie środowisk literackich inicjatywą odrodzenia zawodowo-twórczej organizacji pisarzy. Z całego kraju napływają dalsze głosy poparcia dla „oświadczenia" przyjętego przez grupę pisarzy w warszawskim Klubie Księgarza w dniu 20 bm.

Swą aprobatę dla idei tworzenia związku wyrazili dotychczas m.in. następujący pisarze: Wiesław Andrzejewski, Zdzisław Antolski, Agnieszka Barłóg, Bogdan Bartnikowski, Andrzej Baszkowski, Bazyli Białokozowicz, Anna Bidwell, George Bidwell, Dorota Chróścielewska, Honorata Chróścielewska, Czesław Czerniawski, Eugeniusz Daszkowski, Barbara Dohnalik, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Zygmunt Flis, Henryk Gała, Andrzej Gerłowski, Leon Gomolicki, Helena Gruszczyńska-Dębska, Henryk Hartenberg, Eugeniusz Iwanicki, Henryk Jachimowski, Wiesław Jażdżyński, Romuald Karaś, Edward Kopczyński, Alfred Kowalkowski, Kazimierz Kowalski, Janusz Krzymiński, Zbigniew Kuchowicz, Edward Kurowski, Erazm Kuźma, Mirosław Kuźniak, Ryszard Liskowacki, Hieronim Michalski, Ryszard Miernik, Andrzej Mikołajewski, Aleksander Minkowski, Michał Misiorny, Barbara Nawrocka-Dońska, Stanisław Nyczaj, Mirosław Ochocki, Alicja Okońska, Władysław Orłowski, Tadeusz Papier, Bogdan Pasternak, Henryk Pustkowski, Jerzy Putrament, Stanisław Rogala, Władysław Rymkiewicz, Janusz Skoszkiewicz, Bronisław Słomka, Bernard Sztajnert, Stanisław Strumph-Wojtkiewicz, Wilhelm Szewczyk, Czesław Ślęzak, Marta Tomaszewska, Marian Turwid, Irena Tuwim, Monika Warneńska, Jerzy Wilmański, Janusz Wolniewicz, Marian Yoph-Żabiński i Janusz Żernicki.

(PAP)

Przypadki czerwonki w Dębicy

W Dębicy, a także w Pustkowie i Brzostku (woj. tarnowskie) zanotowano ogniska zachorowań na biegunkę. Do 24 bm. do przychodni i szpitala w Dębicy zgłosiło się ponad 650 osób, cierpiących — jak sądzili — na tę dolegliwość. Po badaniach stwierdzono, iż w 139 przypadkach — jest to czerwonka. Choroba ma — na szczęście — bardzo łagodny przebieg; łatwo ją leczyć przy pomocy sulfaguanidyny. Tylko w 4 przypadkach trzeba było zastosować leczenie szpitalne.

Zasięg choroby nie rozszerza się. Dębicki Zakład Opieki Zdrowotnej wraz z „Sanepidem" poinformował o tej sytuacji mieszkańców, apelując o zachowanie higieny oraz unikanie kontaktów z osobami chorymi, a także o picie wody i mleka tylko po przegotowaniu.

W stacjach sanitarno-epidemiologicznych Tarnowa, Dębicy i Krakowa trwają badania zmierzające do ustalenia źródła zakażenia.

(PAP)

Komunikaty MO

● **Dwaj mężczyźni, którzy w nocy na 24 lipca 1983 r. na przystanku MPK przy ul. Rewolucji Październikowej — Orkana, zostali pobici przez grupę młodych mężczyzn będących z dwiema dziewczynami, proszeni są o zgłoszenie się do Miejskiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Kielcach ul. Wesoła 43 pok. 10.**

● **Kobieta siedząca w holu restauracji „Bristol" w Kielcach w dniu 27 maja 1983 r. około godziny 20.30 cierpiąca na ból żołądka, która widziała pobitego mężczyznę proszona jest o zgłoszenie się do Miejskiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Kielcach ul. Wesoła 43 pok. 10.**

● **W Miejskim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Jędrzejowie są do odebrania pieniądze znalezione na terenie miasta w dniu 3 sierpnia 1983 roku.**

Z czego obdzierano widzów

Plakaty umieszczone we wszystkich możliwych miejscach Kielc zapowiadały, jeśli już nie szok estradowy — to przynajmniej mocne wrażenia z powodu: „Walk w powietrzu! Elektronicznej transformacji dźwięków karate! Technik ataku i obrony! Sztuki koncentracji! Muzyki!". Czyli „Music sound of karate".

Owych wykrzykników zamieszczonych na plakacie nie sposób bliżej sprecyzować. Impreza nazwana szumnie widowiskiem ograniczała się do pokazu walk karate przy dźwiękach muzyki Janusza Grzywacza i Marka Stryszowskiego, co nie miało wiele wspólnego z „tworzeniem na oczach widzów i przy ich udziale wartości artystycznych wyrażających się

„Music sound of karate"

poprzez zdynamizowanie powietrza". Ten mądry cytat pochodzi z ulotki chwalącej wartości artystyczne tegoż widowiska. Żeby zaś imprezę nazwać imprezą, a nie pokazem umiejętności łódzkich karateków — dobudowano coś w rodzaju ideologii. Pan prezentujący ją, wyraźnie nie posiadał zacięcia aktorskiego, a z tekstów wynikało, że białe jest białe, a czarne — czarne. I nic na to nie poradzimy. Jeszcze jedna mądra sentencja: życie to teatr, albo teatr to życie. Jasne, wuj to wuj.

Tę imprezę mającą, jak czytamy dalej w ulotce, przedstawić „ruch, który ma przeniknąć widza słuchacza, otworzyć i obedrzeć go ze wszystkich kulturowo-industrialnych więzów, wyzwolić drzemiące weń piękno i wrażliwość na doskonałość" firmuje Agencja Koncertowa PSJ w Krakowie. Przy okazji obdzierano widzów z pieniędzy za bilety wstępu.

(ŻUK)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Na zdjęciu: wychowawczynie kursu instruktorskiego PCK z kierownictwem Zarządu Wojewódzkiego PCK.

Z reporterską wizytą w obozie szkoleniowym PCK

W dniu reporterskiej wizyty, z pięknie położonego ośrodka wypoczynkowego „Cementobudowy" w Bocheńcu, dobiegają młode, wesołe głosy. Dochodzi godz. 19. Młodzież szkół średnich i zawodowych z woj. kieleckiego, przebywająca tu na kursie społecznych instruktorów PCK, mile spędza wolny czas. Jedni grają w siatkówkę, drudzy przy akompaniamencie gitary nucą piosenki, a jeszcze inni krzątają się koło namiotów i przygotowują się do zbiórki, ostatniej, bo za godzinę ma nastąpić uroczyste zakończenie szkolenia. Wówczas wszyscy jego uczestnicy otrzymają świadectwa. Zanim jednak ten turnus dobiegnie końca, postanawiam z młodymi porozmawiać.

Radosław Barszcz, ze Starachowic. — Mieliśmy tu znakomite warunki pod każdym względem. Przepiękna pogoda i iście mahoniowe powietrze. Pod namiotami świetnie się sypia i wcale nie jest zimno. Apetyty wszystkim nam dopisywały. Zajęcia bardzo interesujące i dzięki nim zdobyliśmy sporo wiedzy z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej. Te 21 dni zleciało jak z bicza strzelił. Jeśli tylko nadarzy mi się okazja, chętnie w przyszłym roku tu przyjadę.

Radosław Koniarz, uczeń Technikum Leśnictwa w Zagnańsku — Nasze wychowawczynie, studentki kieleckiej WSP, **Basia Grabowska i Maryla Sodo,** są nadzwyczaj miłe i koleżeńskie. To właśnie w dużym stopniu one przyczyniły się do wytworzenia świetnej atmosfery. Po codziennym szkoleniu, resztę czasu mieliśmy na odpoczynek. Kierownictwo obozu starało się zorganizować nam ciekawie wolny czas. Kąpaliśmy się, opalali, chodzili na wycieczki, uczestniczyliśmy w ogniskach i różnych imprezach. Nie było czasu na tęsknotę za rodzinnym domem.

Anka Opas z Chomentówka, uczennica ZSZ w Pińczowie. — Jesteśmy bardzo zgraną grupą, choć poznaliśmy się dopiero tutaj. Czas upłynął nam niezwykle wesoło i przyjemnie, ale i bardzo szybko. Będzie co wspominać. Wywożę stąd wiele przemiłych wrażeń. Szkolenie, jak już wspominali moi koledzy, było dość interesujące. Zajęcia mieliśmy z teorii i praktyki po 4 godziny dziennie. Główne tematy to **sztuczne oddychanie, masaż serca i udzielanie pierwszej pomocy poszkodowanym oraz transportowanie poszkodowanych na noszach.** Wiele z tego skorzystałam i będę już mogła w razie potrzeby służyć fachową pomocą. Bardzo fajna jest nasza komendantka obozu, pani **Barbara Jaszczuk.** Lubimy ją wszyscy.

Adam Fura ze Starachowic. — Właściwie szkoda, że pobyt w Bocheńcu już się kończy. Poznałem tutaj wiele sympatycznych koleżanek i dobrych kolegów. Wszyscy byliśmy dla siebie życzliwi. I co bardzo ważne — czegoś tu się nauczyłem, co może być bardzo przydatne. Tę wiedzę jaką zdobyłem na kursie PCK będę się starał pogłębiać, bo uważam, że niesienie pomocy jest rzeczą niezwykle cenną. Myślę, że wszyscy wyjadą stąd zadowoleni, bo był to czas spędzony miło i pożytecznie.

— Pobyt tutaj miał sporo walorów wychowawczych — mówi pani **Nelli Góral,** kierowniczka wydziału organizacyjno-szkoleniowego Zarządu Woj. PCK. — Młodzież poznała rówieśników z innych województw, którzy przebywali w sąsiednich ośrodkach.

Ostatnia zbiórka, zakończenie turnusu. Przybyli: prezes ZW PCK dr **Marian Partyka** i sekretarz, **Stefan Mróz.** Odbyło się uroczyste wręczenie świadectw i upominków za wyniki w nauce, za aktywność w organizowaniu obozowego życia, dyscyplinę i porządek. Dr **Marian Partyka,** podziękował kadrze obozowej i życzył wszystkim uczestnikom kursu instruktorskiego dalszej dobrej pogody, jak najlepszych działalności na rzeez PCK.

Tekst i zdjęcia:
TADEUSZ SZMIDT

Sekretarz ZW PCK, Stefan Mróz, wręcza upominki uczestnikom kursu.

● Ośrodki koordynacji pracują
● Paliw ciągle brakuje

A samochody jeżdżą bez ładunków...

Decyzją ministra komunikacji w 1976 r. w miastach wojewódzkich powołano okręgowe i wojewódzkie ośrodki koordynacji przewozów. Ośrodki takie powstały przy dyrekcjach Państwowej Komunikacji Samochodowej. Ich zadaniem jest koordynowanie potrzeb przewozowych, zagospodarowywanie próżnych przebiegów oraz zbieranie informacji o ładunkach przeznaczonych do przewozu.

Ośrodki pracują w oparciu o centralny system informacyjny „Transter", mający na celu likwidację pustych przebiegów. Wszystkie ośrodki koordynacji przewozów 24 godziny wcześniej przekazują do centrali informację o wszystkich pojazdach ruszających na trasy dalekobieżne (powyżej 80 km), a nie posiadających ładunku powrotnego. Centrala po przetworzeniu danych przekazuje ośrodkom do realizacji konkretny plan przewozów.

Według danych Okręgowego Ośrodka Koordynacji Przewozów w Kielcach, najwięcej ładunków w ramach próżnych przebiegów przewieziono w 1978 r. Do ośrodka zgłosiło się wtedy ponad 20 tys. samochodów i przewiozły one 150 tys. ton towarów. Od tego czasu z kazdym rokiem było coraz gorzej. Z jednej strony zmniejszyła się wielkość produkcji naszego przemysłu. Z drugiej, coraz mniej kierowców zgłaszało się do ośrodka koordynacji. W 1982 r. samochody (z próżnych przebiegów) przewiozły tylko 74 tys. ton ładunków.

Obecnie sytuacja w przemyśle uległa poprawie, a służby kontrolne nadal informują o wielu pustych samochodach poruszających się po naszych drogach. Problemom tym było poświęcone również jedno z ostatnich posiedzeń Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Kielcach.

Zarządzenia nie wystarczą

Nie czekając na to, że zgodnie z decyzjami władz zakłady pracy zgłaszać będą swoje potrzeby przewozowe w ośrodku koordynacji jego kierownik **Jerzy Trela** sam szuka ładunków. Odwiedza więc zakłady i przedsiębiorstwa namawiając odpowiedzialne za wywóz towaru służby do korzystania z usług transportowych ośrodka. **Oferuje przy tym cenę za te usługi o 15—20 proc. niższą niż przy normalnie zleconym przewozie. Dla zakładów wytwarzających ładunki lekkie lub przestrzenne udziela 20 proc. rabatu.**

Część zakładów systematycznie korzysta z usług ośrodka. Należą do nich Kieleckie Zakłady Wyrobów Papierowych, „Polmo-SHL", Zakłady Wytwórcze „Społem", RSP Dyminy, Kielecka Fabryka Pomp. Inne zakłady zwracają się ze swoimi potrzebami dopiero w końcu miesiąca czy kwartału, gdy nie są w stanie same wywieźć swojej produkcji.

Wielu dyrektorów zakładów twierdzi, że nie korzysta z usług ośrodka, gdyż musi wykorzystywać tabor resortowy, że ma terminowe przesyłki i nie może czekać dzień czy dwa na samochód, że wreszcie nie będzie uruchamiać II zmiany w magazynach po to, by załadowywać zgłaszające się po godz. 15 samochody. Jest w tym tłumaczeniu sporo racji. Jednak przy dobrych chęciach przeszkód tych nie byłoby wcale. Problem jest w tym, że zakłady produkcyjne nie przywiązują należytej wagi do pracy transportu. Czyż nie wygodniej jest mieć własne samochody i gospodarować nimi tak jak się dyrekcjom podoba? Koszty transportu w całkowitych kosztach funkcjonowania zakładu czy przedsiębiorstwa są w sumie niewielkie. Zresztą i tak nie dyrekcje je pokrywają.

W tym miejscu można postawić pytanie, gdzie są samorządy pracownicze, związki zawodowe i dlaczego zgadzają się one z takim myśleniem i postępowaniem? Można również zapytać po raz kolejny jak to się dzieje, że dla tego droższego przecież transportu nie brakuje paliw?

Prawda jest również taka, że na dzisiejsze potrzeby mamy za dużo samochodów, które nie mają co wozić. W trudnej sytuacji paliwowej kraju lepiej chyba byłoby, gdyby zostały one unieruchomione niż udawały, że wykonują pracę przewozową.

Oprócz dyrekcji zakładów również i niektórzy kierowcy wypowiadają się negatywnie o pracy ośrodków koordynacji. Tłumaczyć to trzeba tym, że zgłaszając się do ośrodka po ładunek w dokumentach wpisuje się godzinę i datę zgłoszenia. A nikt przecież nie lubi być rozliczany dokładnie z tego gdzie był, kiedy i co robił.

Dotychczas obowiązek zgłaszania się do ośrodków koordynacji mają wszyscy kierowcy PKS. Warto zastanowić się, czy nie powinni zgłaszać się do nich wszyscy kierowcy samochodów ciężarowych. Włączenie całego transportu ciężarowego do funkcjonującego systemu „Transter" byłoby opłacalne. Dałoby bowiem konkretne oszczędności paliw bez ponoszenia dodatkowych nakładów. Nie można jednak zapomnieć, że sprawność i efektywność tego systemu uzależniona jest w praktyce od rygorystycznego przestrzegania jego wymogów i decyzji. Z tym zaś w wielu przedsiębiorstwach nie jest najlepiej.

CZ. DAWID

„Baryłka" po... kielecku

Spółdzielnia Pracy Huta Szkła „Stawa", o której obszerniej pisaliśmy przed paru dniami, wznowiła w tych dniach produkcję poszukiwanych przez gospodynie domowe słoików typu „baryłka". Byłaby to pocieszająca wiadomość, gdyby nie jeden smutny szczegół, a mianowicie brak nakrętek do tych opakowań. Ani Zakłady Przemysłu Blaszanego w Goleniowie, ani podobny zakład w Krakowie, z uwagi na ograniczenia produkcyjne, nie są w stanie dostarczyć do Kielc nawet symbolicznej liczby wieczek do „baryłek". Znaleźli się wszak dwaj hurtowi odbiorcy słoików bez nakrętek — WSS i firma polonijna „Baltica" w Gdyni — i na ich zamówienie „Stawa" przygotowuje dwie partie „baryłek" po 200 tysięcy dla każdego odbiorcy. (st)

Remonty starachowickiej pływalni

Po miesięcznej przerwie remontowej, w czasie której nastąpiła konserwacja farbami epoksydowymi metalowej niecki, czynny już jest basen krytý starachowickiego MOSiR. Prace malarskie wykonała miejscowa Spółdzielnia Rzemieślnicza. Prawdopodobnie jeszcze w br. nastąpi kolejna przerwa w działalności pływalni, bowiem konieczny jest kapitalny remont pokrycia dachowego. Na razie jednak gospodarze obiektu nie mają wykonawcy tych robót, które powinny być zakończone przed zimą. (lip.)

Będzie więcej odzieży ochronnej

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Wytwórczej „Konfekcja" w Skarżysku-Kam. od ponad 30 lat zajmuje się głównie produkcją odzieży ochronnej. Wyroby te cieszą się dobrą marką. Szyje się tu ubrania robocze, koszule i nakrycia głowy dla wielu zakładów pracy w kraju. Skarżyska „Konfekcja" wzbogaciła się ostatnio o nowy budynek produkcyjno-socjalny (o powierzchni ponad 1200 m kw). Urządzono w nim także przychodnie zdrowia dla pracowników spółdzielni „Brzask", „Wkrętaków" i „Konfekcji".

Powstał nowe stanowiska pracy, dzięki czemu w „Konfekcji" znalazło zatrudnienie dodatkowo 120 osób, w tym 60 tegorocznych absolwentów przyzakładowej szkoły zawodowej i liceum zawodowego. Nowy obiekt znajduje się w eksploatacji dopiero osiem miesięcy, ale widoczne są już znaczne efekty produkcyjne. Ilość szytej odzieży ochronnej wzrosła o ponad 20 proc. i oblicza się, że tegoroczna produkcja wyniesie 585 tys. sztuk ubiorów. Wraz ze zwiększeniem powierzchni produkcyjnej skarżyska „Konfekcja" wprowadziła nowy program produkcyjny. Jest to odzież dla dzieci i młodzieży w wieku do 15 lat: spodnie, koszule, spodenki, sukienki, bluzki, spódniczki i inne wyroby konfekcyjne. Wartość tej produkcji w roku bieżącym ma przekroczyć 11 mln zł. Ponadto spółdzielnia stała się eksporterem. Koszule i piżamy damskie wysyłane są do Czechosłowacji. Skarżyska „Konfekcja" posiada zakład produkcji nakładczej i krawieckie zakłady usługowe na terenie całego miasta. 80 chałupnikom powierza się szycie koszul flanelowych i nakryć głowy. Skarżyska „Konfekcja" chcąc poprawić efekty ekonomiczne zorganizowała (również w nowym obiekcie) własną wzorcownię. Dotychczas korzystano z usług laboratoriów w Łodzi i Krakowie, co wiązało się z wysokimi kosztami. Planowano, że ogólna wartość tegorocznej produkcji „Konfekcji" wyniesie 173 mln zł. Jednakże dzięki wysokiej wydajności pracy całej załogi można liczyć na produkcję wyższą o 10 mln zł.

W roku przyszłym przewiduje się znaczny wzrost produkcji krajowej i eksportowej oraz zwiększenie zatrudnienia o dalszych 30 pracowników w zakładzie zwartym i o 40 chałupników. (hg)

http://sbc.wbp.kielce.pl

● Nie ma kto uczyć w I-III klasach j. polskiego, matematyki
● Znaczne przywileje dla nauczycieli szkół wiejskich

Warunki zatrudnienia lepsze, ale nauczycieli nadal brakuje

W nowym roku szkolnym nauczycieli ma obowiązywać 18 godzin pracy w tygodniu, czyli o 4 mniej niż dotychczas. Wprowadza się też prawo do emerytury po 30 latach stażu. Całkowite zrealizowanie tych postanowień równa się pogłębieniu istniejącego od kilku lat deficytu kadr oświatowych.

W związku z wprowadzeniem w życie ustaleń zawartych w Karcie Nauczyciela chętnych do zawodu jest nawet sporo. Kieleckie Kuratorium do 15 sierpnia zatrudniło już 327 absolwentów szkół wyższych, a więc rekordową liczbę. Takiego urodzaju ludzi z dyplomami chętnych do pracy nauczycielskiej nie było w żadnym minionym roku.

Podejmują pracę w szkole absolwenci uczelni nie pedagogicznych, głównie technicznych i ekonomicznych. Niektórzy z nich, jak np. inżynierowie po Politechnice Świętokrzyskiej mają już ukończony roczny kurs pedagogiczny (dodatkowe kwalifikacje zdobyli w czasie studiów), inni będą dopiero dokształcać się w ciągu roku szkolnego. Znamienne jest, że wracają do szkół nauczyciele pracujący poza oświatą, w zakładach przemysłowych, urzędach. Do tej pory oferty złożyło 77 osób i wciąż zgłaszają się dalsi.

Powodów do optymizmu jednak nie ma. Do 1 września br. trzeba zapewnić szkołom pełną obsadę etatową. A nie bardzo wiadomo, ilu faktycznie pedagogów będzie potrzeba. Aktualnie w woj. kieleckim brakuje 313 nauczycieli, z czego w szkołach różnego typu na wsi 277. Dane te z początkiem roku szkolnego zmienią się jednak — zwiększą lub zmniejszą. Zależy to od tego, ile osób zdecyduje się na emeryturę, pójdzie na urlopy wychowawcze, bądź zdrowotne. Następnie, ilu nauczycieli zgodzi się na pracę w godzinach nadliczbowych, uzupełniając tym samym lukę powstałą m.in. po obniżeniu pensum. No i czy uda się pozyskać nowych ludzi.

W nowym roku szkolnym mogą podjąć pracę na godziny nauczyciele, którzy odeszli na wcześniejszą emeryturę. Istnieje także możliwość zrezygnowania z emerytury i zatrudnienie się w pełnym wymiarze godzin. Po dwóch latach pracy można na nowo nabyć prawa do świadczeń emerytalnych.

Brakuje przede wszystkim nauczycieli takich przedmiotów jak: nauczanie początkowe, język polski (w liceach) matematyka, wychowanie fizyczne, techniczne i muzyczne. Deficyt kadr w tych specjalnościach notuje się już od szeregu lat. Przyczyn tego zjawiska poszukiwać należy w brakach planowania oświatowego, w rozbieżnościach między potrzebami na kwalifikowaną kadrę, a rozmiarami i proporcjami jej kształcenia. W br. np. kielecka WSP nie przyjęła na kierunek — wychowanie początkowe, z braku miejsc 70 osób.

Szczególnie trudna sytuacja kadrowa jest w szkolnictwie wiejskim, choć nastąpiły tu ostatnio korzystne zmiany w porównaniu z rokiem ubiegłym. Karta Nauczyciela wprowadza pewne przywileje dla osób podejmujących po raz pierwszy pracę na wsi. **Przede wszystkim przysługuje im prawo do 10 proc. dodatku. Obejmuje ono nauczycieli uczących na wsi i w małych miasteczkach, do 5 tys. mieszkańców. Mają oni również możliwość uzyskania kredytu bankowego; absolwenci szkół wyższych w wysokości 100 tys. zł, studiów nauczycielskich i innych szkół równorzędnych — 75 tysięcy zł. Kredyt ten ulega umorzeniu, jeśli nauczyciel przepracuje na wsi 6 lat.** Nauczyciel wiejski nie płaci ponadto za mieszkanie, a jeśli mieszka w mieście i dojeżdża otrzymuje dodatek mieszkaniowy.

Od 1 września wzrasta również uposażenie nauczycieli przeciętnie, łącznie ze wszystkimi dodatkami, o 2 tys. zł. Obecnie zasadnicza pensja nauczyciela po studiach wynosi 6.500 zł, a po 30 latach stażu — 11 tys. zł (bez rekompensaty).

Korzyści te rozwiązały problemy kadrowe we wsiach leżących blisko dużych miast. Do pracy w wioskach „gdzie diabeł mówi dobranoc" nadal nie ma jednak chętnych. Powód — brak mieszkań. Najgorsza sytuacja jest w gminach: Nowa Słupia, Łopuszno, Nagłowice, Pierzchnica, Radoszyce, Stopnica, Koszyce, Miechów. W tej sytuacji wyjście może być tylko jedno. Władze gminne muszą zatroszczyć się o mieszkania dla nauczycieli, bo inaczej szkoda marzyć, aby dzieci wiejskie uczył magister.

W woj. kieleckim deficyt nauczycieli w wiejskim szkolnictwie podstawowym wynosi 200 osób (w ub. roku — 300). Do 20 bm. kuratorium czeka jeszcze na oferty osób z kwalifikacjami, ale po upływie tego terminu będą angażowani ludzie z maturą. W pierwszej kolejności jednak ci, którzy nie dostali się na studia pedagogiczne.

MARIA RECHOWICZ

Na dobranoc

Krzyżówka nr 166

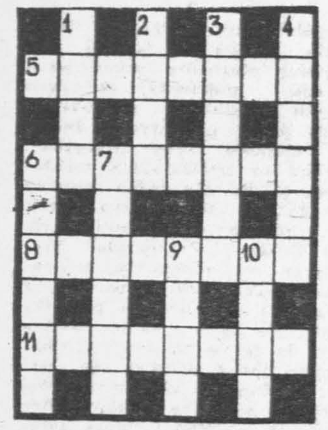

POZIOMO: 5. nakrycie głowy, 6. roślina używana na kompot, 8. konkurent, 11. wielbłąd jednogarbny.

PIONOWO: 1. obiekt fabryczny, 2. barwa twarzy, 3. na głowie Hindusa, 4. zając, 6. pachnie w ogródku, 7. piętro widowni kinowej, 9. przypadek, zdarzenie, 10. myśl przewodnia.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się 1 nagrodę książkową. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 166

Rozwiązanie krzyżówki nr 151

POZIOMO: cmentarz, oskrzela, przepych, glosator, Grindwal, tarczyca, kanotier.

PIONOWO: mistral, narteks, ametyst, znachor, gagatek, omikron, andezyt, oparcie.

Chinki i rozwód

W ub. roku w Chinach rozwiodło się 370 tys. par małżeńskich, jest to więc najwyższy wskaźnik rozwodów od 1980 r.

Ponad 70 proc. kobiet występujących o rozwód znajduje się w grupie wieku 35—45 lat. Według chińskiego ustawodawstwa małżeńskiego, obowiązującego od 1981 r., rozwód udzielany jest za zgodą obojga małżonków, w razie zaś różnicy zdań, do interwencji upoważnione są organizacje zawodowe, które nakłaniają zwaśnione strony do zgody.

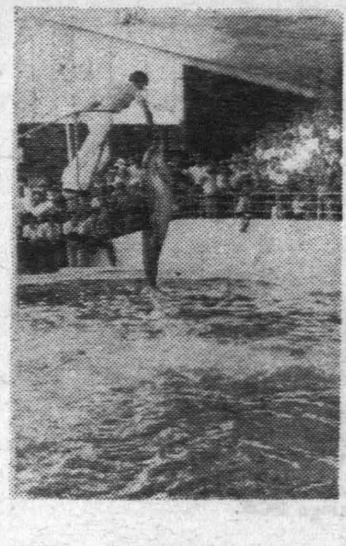

W delfinarium

Dużą atrakcją dla turystów zwiedzających Konstancę (Rumunia), jest delfinarium. Te sympatyczne, inteligentne zwierzęta wykonują w wodzie przeróżne sztuki — bawią się piłką, przeskakują przez obręcz, „rozmawiają" ze swym treserem.

CAF—Staszyszyn

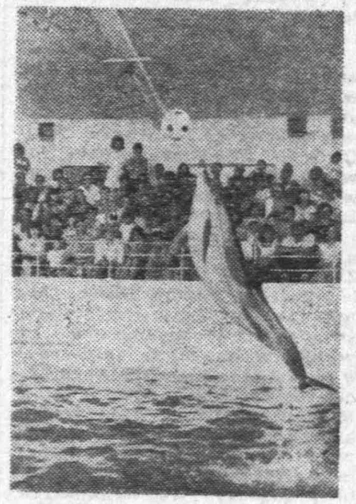

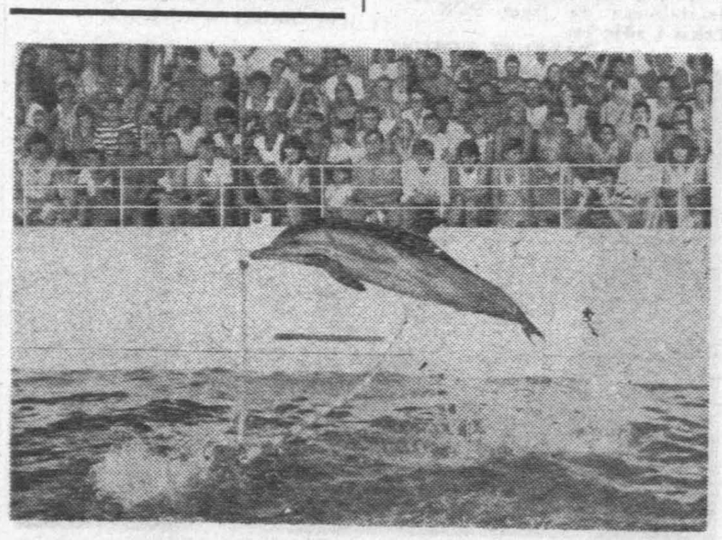

Będzie coraz chł[illegible]ej?

Gigantyczn[illegible] chmura nad półkul[illegible] północną

W najbliższym czasie klimat[illegible] spodziewają się uzyskać potwierdzenie swych pod[illegible], że potężna chmura, powstała w wyniku wybuch[illegible]ksykańskiego wulkanu El Chichon, powoduje obniżenie si[illegible]eratury na północnej półkuli naszej planety. Wybuch na[illegible] w końcu marca ubiegłego roku i miał wymiar prawdziwe[illegible]klizmu. W jednej chwili zginęły tysiące sztuk bydła, 5 [illegible] na stokach wulkanu legło w gruzach, zaś lawa pokryła dzie[illegible] tysięcy kilometrów kwadratowych ziemi uprawnej, w [illegible] czoła wyrywanej przez mieszkańców dżungli.

Żółto-brunatna chmura dymu i pyłu, która wydarła się z czeluści El Chichon, ruszyła na północ, nad terytorium Stanów Zjednoczonych, stopniowo ogarniając całą północną półkulę. O skali zjawiska niech świadczą jej niebywałe wymiary: objętość chmury wynosi 500 milionów metrów sześciennych, zaś długość 20 tys. km! Niektórzy uczeni są zdania, że El Chichon dał jedynie jej początek — ponieważ nie jest możliwe, aby taki gigant powstał w wyniku jednego tylko wybuchu. Sądzą więc, że na chmurę złożyła się również zbiegająca się w czasie z wybuchem El Chichon aktywność takich wulkanów, jak [illegible]ski Lomas Grandes, ame[illegible]ański Sint Helens oraz in[illegible]zyjski Gallunggung.

[illegible]perobłok zaobserwowany [illegible] w połowie kwietnia ub.r. [illegible] astronomów z Hawajów, [illegible] szukali przyczyny nagłe[illegible]padku nasłonecznienia ar[illegible]lagu. Do końca roku do[illegible]n nad Europę i ruszył ku [illegible] W kierunku południowym [illegible] aż do Półwyspu Arabskie[illegible] przemieszczając się na wy[illegible] ok. 25 km. Obłok działa [illegible] naturalna blenda, powodu[illegible] podwyższenie temperatury [illegible] dużych wysokościach — po[illegible] obłokiem i jej spadek po[illegible], ponieważ blokuje dopływ [illegible]eni słonecznych do po[illegible]rzchni Ziemi. Spadek tem[illegible]tury waha się w granicach [illegible]0,8 st. C i jest dla przecięt[illegible] człowieka prawie nieza[illegible]żalny. Oziębienie ma po[illegible] jeszcze około dwóch lat, [illegible] apogeum osiągnie ono na [illegible]omie 1983/1984 roku, po [illegible] wszystko ma wrócić do [illegible].

[illegible] jednak uczeni, którzy u[illegible]ają, iż sprawa jest znacznie [illegible]ej skomplikowana, bo[illegible] chmura pyłowa o nie zna[illegible] dotychczas w historii skali [illegible]ała w wyniku globalnej [illegible]ności wulkanicznej, ku[illegible]ując się pustynnymi pyła[illegible] i dymami przemysłowymi. [illegible]daniem, nic nie wskazuje [illegible], aby to zjawisko miało [illegible]kter przejściowy — bar[illegible] prawdopodobne, że obłok [illegible] nadal zwiększał swoją [illegible]tość, co spowoduje trwałe [illegible]enie klimatu Ziemi.

(m-k)
„Omnipress"

Holendrzy — najszczęśliwsi

Jak wykazała ankieta zorganizowana w krajach Wspólnego Rynku, 58 proc. mieszkańców tych krajów za najważniejsze czynniki szczęścia uważa dobre małżeństwo, harmonię rodzinną oraz dobrobyt materialny. Z podsumowania ankiety wynika, że najbardziej zadowolonymi ludźmi zamieszkałymi na obszarze Wspólnoty są Holendrzy, zaś za najbardziej poszkodowanych życiowo uważają się Grecy.

51 lat i... pierwsze dziecko

Mieszkanka Taipei, 51-letnia Chu-Tsai-Yun, zamężna od 3 lat, urodziła zdrowego chłopca, bijąc tym samym uprzedni rekord zarejestrowany w Księdze Rekordów Guinnessa, należący do kobiety 47-letniej. Guinness podaje również inny rekord późnego macierzyństwa, należący do Amerykanki, Ruth Kistler z Kalifornii, która urodziła córkę mając 57 lat, jednak nie było to jej pierwsze dziecko.

[illegible]zy wiecie, że...

[illegible] najstarszych warzyw na[illegible] strączkowe: groch, bób, [illegible]wica. Do nas przywędro[illegible] z Azji Mniejszej, a zna[illegible]yły już w epoce kamien[illegible] Bób wymieniany jest w [illegible], jadał go król Dawid, a [illegible]ejczycy dawali go zmar[illegible] — wierząc, że będą się [illegible] pożywiać w czasie wędrów[illegible] dusz. Z suchego bobu ro[illegible] mąkę i wypiekano na[illegible] chleb.

(m-r)

Czy naprawdę uniwersalny?

TFX z jeleniogórskiej „Polfy"

TFX-Polfa, lek z Jeleniej Góry, stał się ostatnio sensacją w świecie medycznym. W dokumentacji Komisji Leków, która wystąpiła o rejestrację TFX, stwierdza się, że może on zastąpić fizjologiczne funkcje ważnego organu — grasicy, może też być stosowany przy leczeniu schorzeń związanych z niedoborami immunologicznymi (limfocytów T), przy przewlekłych infekcjach wirusowych, bakteryjnych, grzybiczych, alergicznych.

Prace nad nowym lekiem trwały ok. 10 lat i jeszcze nie zakończyły się — chodzi o szersze zastosowanie TFX i jego przedłużone działanie. Materiałem wyjściowym do produkcji nowego leku jest grasica cielęca — do tej pory eksportowana. Oczywiście znacznie korzystniejszy będzie eksport nowego leku — po zaspokojeniu — miejmy nadzieję — naszych własnych potrzeb. Grasica m.in. uczestniczy w kształtowaniu układu limfatycznego, regulacji hormonalnej, utrzymuje tolerancję immunologiczną, zapobiega odczynom autoagresywnym wobec tkankowych elementów organizmu. Badania prowadzone w Warszawskim Zakładzie Immunologii Instytutu Chorób Zakaźnych AM wykazały, że wspólną przyczyną różnych schorzeń mogą być zaburzenia w mechanizmach immunologicznych organizmu — tu zasadniczą rolę odgrywa defekt limfocytów T. Zastosowanie TFX może mieć wpływ na wyłączenie wspólnego dla wielu chorób czynnika — autoagresywnej reakcji immunologicznej.

Hormony grasicy powodują odnawianie się tych struktur komórkowych układu limfatycznego, od których zależy immunologiczne uwarunkowanie stanu zdrowia oraz sprawność obronna organizmu wobec infekcji. W praktyce klinicznej oka[illegible] się, że TFX jest skuteczn[illegible] lekiem przeciw alergii, z [illegible] medycyna ma ogromne [illegible]y, przeciw schorzeniom [illegible] łącznej, przewlekłym in[illegible]om wirusowym, przeciw [illegible]eniom i niedowładom po[illegible]wanym przez schorzenia [illegible]du nerwowego, przeciw in[illegible]om bakteryjnym i grzybi[illegible], wirusom. TFX, nie bę[illegible] uniwersalnym „lekiem na [illegible]stko", zwalcza to wszystko, co może stanowić wspólną przy[illegible] różnych chorób.

[illegible] takich ocen doszły prowa[illegible] próby nad lekami kliniki: Hematologiczna w Krakowie, Neurologiczna w Warszawie, Chorób Zakaźnych w Poznaniu, Warszawskim Instytucie Transplantacji i Chorób Zakaźnych. Klinicyści spodziewają się korzystnych wyników stosowania TFX przy przewlekłym zapaleniu wątroby, zapaleniu mózgu i rdzenia, wczesnym stwardnieniu zanikowym, patologicznych procesach w nerkach itp. Lek ma tę korzystną stronę, że nie daje objawów ubocznych nawet po dłuższym stosowaniu. Oczywiście musi być stosowany ostrożnie i nie eliminuje innych leków, które już zdały egzamin w lecznictwie.

Ale są jeszcze konieczne dalsze badania nad lekiem. Chodzi np. o wyjaśnienie, dlaczego właściwie jest on taki uniwersalny. Immunologia, nazywana nauką przyszłości, kryje wiele tajemnic.

JAN OKRZA
(„Omnipress")

Samochody na barce

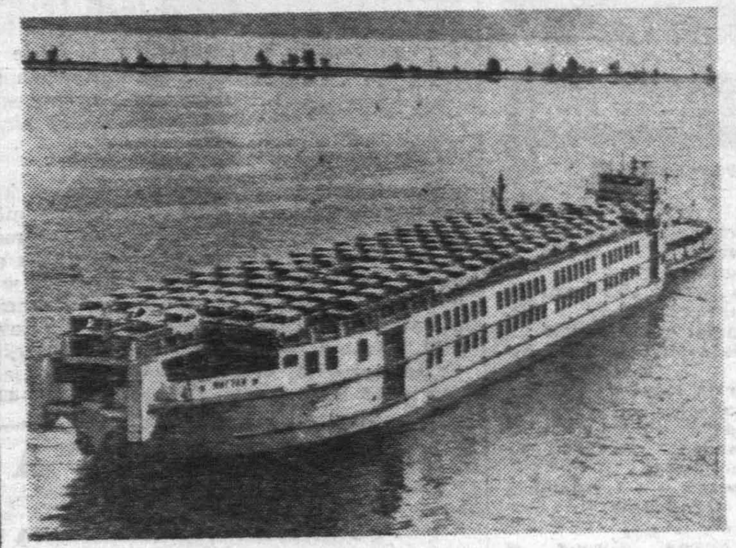

Samochody „żiguli" transportowane barką „Żiguli" z Togliatti. Jednorazowo barka przewozi 500 samochodów. CAF—TASS

„Psychotest":

Czy nadajesz się na striptizerkę?

1. Czy często przeglądasz się nago w lustrze?
 a) bardzo często (10)
 b) czasami (5)
 c) bardzo rzadko (0)
2. Swoje ciało oceniasz jako...
 a) pozbawione wszelkich defektów (10)
 b) ...prawie bez usterek (5)
 c)... coś, co jest przyczyną kompleksów (0)
3. Największym autorytetem jeśli idzie o ocenę twojej urody...
 a) jesteś ty sama (10)
 b... jest wierna ci przyjaciółka (5)
 c)... jest mężczyzna (0)
4. Czy bywasz na plaży dla nudystów?
 a) tak (10)
 b) nie (0)
 c) rzadko (5)
5. Tak zwana wstydliwość jest...
 a)... naturalną cechą człowieka (0)
 b) wpojona przez kulturę, a w gruncie rzeczy obca człowiekowi (5)
 c)... jest przejawem hipokryzji (10)
6. Zawód striptizerki jest...
 a)... niemoralny i graniczący z prostytucją (0)
 b)... takim samym zawodem, jak każdy inny (10)
 c)... taki jak inne, ale sama byś go nigdy nie wykonywała (5)
7. Striptiz jest...
 a)... formą rozrywki dla niewyżytych (5)
 b)... ozdobnikiem kabaretu (10)
 c)... czymś, co powinno się zlikwidować (0)
8. Jesteś striptizerką. Twój mąż (narzeczony)..
 a)... nie wie o tym (0))
 b... dowiaduje się od ciebie, ale po jakimś czasie i stopniowo (5)
 c)... razem z tobą dokonuje tego wyboru (10)
9. Sklepy z akcesoriami porno, tzw. pornoshopy...
 a)... są potrzebne jako upust niezdrowych instynktów (10)
 b)... są wyrazem demoralizacji niektórych społeczeństw (0)
 c)... mogą być, ale nie powinny być dostępne dla młodzieży (5)
10. Czy chciałabyś zostać striptizerką?
 a) nie, bo nią już jesteś (10)
 b) tak (5)
 c) nigdy, w żadnym przypadku (0)

REZULTAT:

60 — 100 pkt. Mogłabyś zostać striptizerką i to niezłą. Nie masz żadnych zahamowań w tym względzie.

30 — 60. Nie zostaniesz striptizerką ze względu na swoje zasady moralne, ale też nie potępiasz do końca tych dziewcząt, które się tym trudnią.

0 — 30 pkt. Czy nie jesteś za surowa w swoich sądach? Od tego przecież świat się nie zawali...

„OMNIPRESS"

Pieskie życie greckich piesków

Właściciele psów w Atenach mają ściśle wytyczone godziny wyprowadzania swych ulubieńców na spacer. W myśl nowych przepisów „wychodne" psów odbywać się ma wyłącznie we wczesnych godzinach porannych, późnym wieczorem, względnie w czasie południowej siesty, gdy zamiera ruch na ulicach.

W miejscach publicznych psy muszą obowiązkowo być w kagańcu i obroży, nie wolno ich również przewozić miejskimi środkami lokomocji.

CEZARY CHLEBOWSKI

Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie

— Już ją wygraliście w Afryce, teraz wygrywacie nad Wołgą — mówi kpt. „Wania". — Ja jestem Włochem, ale jeśli ty wiesz lepiej, kim jestem, to zastanów się nad tym. Ty wiesz, jakie kontakty ma konspiracja. Czy ja stąd wyjdę, czy nie, to inna sprawa, ale wiadomość o tym, jak traktujecie więźniów, zawsze można przekazać z więzienia. Ja nie chcę mieć krótszej nogi ani po wygranej wojnie, ani, jeśli tego nie doczekam, na noszach. Jak przeżyję, to sam cię odnajdę, a jak nie, to... Masz tutaj żonę i dzieci. Noce teraz takie długie i ciemne. Co powiesz na granat wrzucony do twojego mieszkania?

Niemiec wierci się niespokojnie na krześle i próbuje dodać sobie animuszu zapewnieniem o dobrze czuwających wartach.

— Jak chcesz — mówi „Wania" — tylko żebyś nie miał pretensji, jak będzie za późno. Pamiętaj, że ja krótszej nogi nie daruję. A teraz już skończyłem rozmowę, każ mnie odprowadzić do celi i przemyśl to, co ci powiedziałem.

Klucznik — gbur i półgłówek — odprowadza kapitana, któremu nie pozostaje nic innego, jak czekać na wynik tego chwytu. Po godzinie, o nieregulaminowej porze, zgrzyta klucz w zamku celi kapitana i zjawia się odmieniony klucznik. Ten ponury, barczysty drab jest teraz usłużny, miły, przypochlebny. Bawiąc kapitana rozmową, znosi całe naręcza drewna. Z pieca, w którym ostatni raz palono chyba przed wojną, wygarnia góry popiołu i po chwili w celi huczy już płomień. Kapitan milczy. Ta runda wygrana.

Klucznik dopytuje teraz, co trzeba do opatrzenia nogi, bo pan komendant kazał, a on sam musi to zrobić, gdyż pomocy lekarskiej wezwać z zewnątrz nie wolno. „Wania" wyjaśnia dokładnie, jak mają wyglądać łubki, ile ma być bandaża. Po następnej godzinie są już wszystkie konieczne przybory.

Teraz przychodzi najgorsze. Kapitan kładzie się w otwartych drzwiach celi, trzymając się framugi, klucznik zaś ujmuje złamaną kończynę okrakiem między nogi i — zgodnie ze wskazówkami „Wani" — ciągnie. Nastawić kości w grubej, opuchniętej jak bania nodze przez chłopa-analfabetę nie jest rzeczą łatwą. Przy tym ból jest tak straszliwy, że kapitan kilka razy każe przerywać operację i ociera pot z czoła. Wreszcie uznaje, że kości są nastawione, i poleca założyć łubki. Klucznik bandażuje nogę tak mocno, że „Wania" ma obawy o nowe kontuzje.

Od tego dnia kapitan żyje w więzieniu stolińskim na specjalnych prawach. Jego cela, jedyna w całym więzieniu, jest opalana, dostaje podwójne porcje jedzenia i co najważniejsze — nie jest wzywany na dalsze badania. Ten czas zawieszenia broni stara się wykorzystać na jak najszybsze wykurowanie nogi oraz utrzymanie się w dobrej kondycji fizycznej. Przy pomocy posłusznego i bardzo głupiego klucznika kontaktuje się z „Azorem" i „Rysiem", uzgadniają zeznania i starają się ustalić dalszą linię postępowania. Nie jest to proste, gdyż Niemcy wiedzą bardzo dużo.

Stan taki trwa ponad trzy tygodnie. Pod koniec drugiej dekady grudnia niespodziewanie zajeżdża pod węzienie stolińskie policyjny wóz z Pińska. W ciągu dziesięciu minut żandarmi wyciągają trójkę aresztowanych z cel i wiozą w nowe miejsce.

Kapitan przyjmuje zmianę więzienia z mieszanymi uczuciami. W Pińsku jest duże gmaszysko z ponadpięciometrowym płotem i wieżyczkami strażniczymi. Tu usadowił się silny oddział gestapo o ponurej sławie i trzytysięczny garnizon wojskowy. Ale Pińsk to również placówka konspiracyjna Przysieckiego, co prawda mocno przetrzebiona aresztowaniami, ale funkcjonująca nadal.

Zanim jednak kapitan „Wania" mógł się przekonać o dobrych stronach nowego miejsca, dały o sobie znać minusy. Już pierwsze przesłuchanie w Wigilię Bożego Narodzenia wskazuje, że Stolin się tu nie powtórzy. Badają go jednocześnie gestapowcy z Pińska, Brześcia i Równego. Wszystkie zeznania „Wani" z Dawidgródka zostały dokładnie sprawdzone... Gestapo dysponuje oświadczeniami Kocha, że nie zna on żadnego Pazzoto i nigdy takiemu ziemi nie nadawał. Również delegatury wojskowe armii włoskiej odparły, że rodak o nazwisku Pazzoto nie jest im znany. Dalsze utrzymywanie więc weneckiej wersji zeznań na nic się nie zda. Trzeba wymyślić coś innego. Nie przychodzi jednak do głowy nic, co by miało jakieś cechy prawdopodobieństwa. Zresztą gestapowcy przychodzą kapitanowi w sukurs, gdyż zamiast zadawać nowe pytania, stosują powitalną porcję zmiękczającą. Po zastosowaniu wyszukanych tortur kapitan traci kilka razy przytomność; wreszcie po wielu godzinach badania gestapowcy wrzucają poranionego z powrotem do celi.

Święta przyniosły upragnioną przerwę, ale jeszcze przed Nowym Rokiem gestapowcy znaleźli czas na dwa przesłuchania.

W noworoczną noc 1943 roku „Wania" gorączkuje i piński klucznik nie może się dogadać z więźniem, sprawa zaś jest pilna. Wreszcie nad ranem trafia na moment przytomności. Mówi szeptem, że jest człowiekiem konspiracji, otrzymał polecenie nawiązania kontaktu i przekazania rozkazu, że „Wania" musi tak pokierować śledztwem, aby przez około trzy tygodnie zapewnić sobie życie i pobyt w Pińsku.

Kapitan nie jest pewien, czy to nie gorączkowe majaki, ale po godzinie klucznik powtarza to samo. Może niemiecka prowokacja? Słucha więc tylko i nie reaguje. Klucznik, którego służba wypada za dwa dni, obiecuje następnym razem dostarczyć więcej szczegółów.

(25)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Czwartek 25 sierpnia 1983 r.

Dziś składamy życzenia

LUIZOM i LUDWIKOM

jutro

MARIOM i ZEFIRYNOM

1965 r. — Wielka lawina runęła w Alpach szwajcarskich na budowaną w jednej z dolin zaporę i elektrownię wodną, grzebiąc 108 osób.

1955 r. — Związek Radziecki oficjalnie przekazał władzom NDD 750 dzieł sztuki dla Galerii Drezdeńskiej.

1944 r. — Wojska alianckie wkroczyły do Paryża.

1943 r. — Rozpoczęła się bitwa o Dniepr.

1939 r. — W Londynie podpisano wymierzoną przeciwko Niemcom hitlerowskim polsko-brytyjską umowę o wzajemnej pomocy wojskowej.

1908 r. — W wieku 56 lat zmarł Antoine Becquerel, fizyk francuski, odkrywca promieniotwórczości, laureat Nagrody Nobla (wespół z małżeństwem Curie).

1833 r. — Ogromna fala oceaniczna powstała po wybuchu wulkanu Krakataw spowodowała na jednej z wysp Indii Holenderskich (dziś w Indonezji) śmierć 36 tys. osób.

1830 r. — Na terytorium Belgii wybuchło powstanie przeciwko panowaniu holenderskiemu. Doprowadziło ono do proklamowania niepodległości Belgii 18 listopada tegoż roku.

1825 r. — Urugwaj uzyskał niepodległość. Przedtem był kolonią hiszpańską.

Kielce

KINA

„Romantica" — „Walka o ogień" — kanad. pan. kol. l. 18, g. 13.15, 15.30, 17.30 i 19.45.

„Moskwa" — „Wejście Smoka" — USA, pan. kol. l. 18, g. 13, 18 i 20. „Gwiezdne wojny" — USA, kol. bo., g. 15.30.

„Skałka" — „Na przyszłość będziemy sprytniejsi stary" — CSRS, kol. l. 12, g. 15, 17 i 19.

„Robotnik" — „Gniazdo złoczyńców" — kol. l. 18, g. 15, 17 i 19.

„Letnie" — Cudze pieniądze" — fr. kol. g. 20.30.

GALERIE

Galeria BWA „Piwnice", ul. Leśna 7 — „Grafika toruńska" — czynna w godz. 12—17, niedziela 11—15.

Galeria Fotografiki — ul. Rew. Październikowej 8a — czynna w godz 9—17. Wystawa fotografii „Kraków".

MUZEA

NARODOWE „PAŁAC" — plac Zamkowy — „Wnętrza Pałacowe". „Galeria malarstwa polskiego" — czynne w godz. 9—16, wtorki nieczynne.

Muzeum przy pl. Partyzantów — nieczynne.

Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego — czynne w godz. 9—15 środa 12—46. wtorki — nieczynne

Oblęgorek: Muzeum Henryka Sienkiewicza — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, ul. Buczka 37/39. nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15

Poradnie dyżurujące: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17—21, w niedzielę — 8—14. Stomatologiczna ul Pocieszka 11 w godz 17—21. Od godz 7 w niedzielę do 7 w poniedziałek. W każdą sobotę czynne są w godzinach od 6 do 14 następujące przychodnie rejonowe z gabinetami ogólnym dziecięcym zabiegowym oraz stomatologicznym: Przychodnia Rejonowa nr 2 — ul Pocieszka 11, nr 3 — ul. Żelazna 30. nr 6 — ul Pomorska 61 i nr 8 — ul. Lecha 6

Gabinety specjalistyczne — dermatologiczny — przy ul. Buczka 4. laryngologiczny, ginekologiczny i chirurgiczny — przy ul. Wesołej 52

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997. Pogotowie WSW 418-25 Straż Pożarna 998. Pomoc drogowa 981, Pogotowie Elektryczne Kielce — Miasto 991. Kielce — Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-11. Pocztowe inf o usługach 911, Hotel „Centralny" 625-11. Informacja kolejowa 930. Pogotowie wod.-kan. c.o., dźwigowe elektryczne SM 516-33. Pogotowie gazowe — tel. 31-20-91. Pogotowie wod.-kan., co. elektryczne RPGM — czynne w godz. 7—23, tel. 31-16-47, Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — 629-23 Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej 469-89.

Radom

KINA

„Bałtyk" — „Walka o ogień" — kanad., pan. kol. l. 18, g. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Przyjaźń" — „Wejście Smoka" — USA, l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Pokolenie" — „Nie ma róży bez ognia" — pol. kol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

„Hel" — „Konwój" — USA, kol. l. 15, g. 13.30 i 15.30. **„Okno"** — pol. kol. l. 18, g. 17.30 i 19.30.

„Odeon" — „Cyrkowcy" — rum. bo., g. 15.30. „Mroczny przedmiot pożądania" — fr. l. 18, g. 17.30 i 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 pl. Zwycięstwa 7. nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9—21 w sobotę 8—20, tel. 261-27 Informacja o usługach — 265-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36 Pogotowie Milicyjne 997 Pomoc drogowa 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52 plac Konstytucji 226-51 Dworzec PKP 266-93. ulica Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Prywatne piekło" — USA, l. 15, g. 17 i 19.

„Metalowiec" — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 19-046 ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Unkas ostatni Mohikanin" — rum. bo. g. 15. „Glina, czy ładak" — fr. kol. l. 18, g. 17 i 19.

„Star" — „Butch Cassidy i Sundance Kid" — USA, l. 15, g. 15, 17.10 i 19.10.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefony 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Powrót Mechagodzilli" — jap. pan. kol. l. 12, g. 15.30. „Obcy 8 pasażer Nostromo" — ang. pan. kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Przodownik" — „Z życia marionetek" — RFN, kol. l. 18, g. 17 i 19.

„Zorza" — „Czas apokalipsy" — USA, kol. l. 18, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności 537-92 ul. Sienkiewicza 515-73

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.12 Piosenka tygodnia 17.15 W nastroju lata — koncert 17.45 „II pasja dr. Turka" —aud. Z. Majchrzyk 18.00 Muzyka kameralna (stereo) 18.25 Skrót dziennika i piosenka na pożegnanie.

TELEWIZJA

PROGRAM I

Dziś

16.00 Mistrzostwa Europy w pływaniu
16.30 Dziennik
16.45 Kino letnie: „Nie potrafię powiedzieć żegnaj" — melodramat prod. ZSRR
18.10 Aktualności Agencji „Artel"
18.20 Program lokalny
18.50 Dobranoc: „Jaś i Małgosia"
19.00 „Sonda"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Szantaż" — rumuński film kryminalny
21.55 Rolnicze lato 83
22.05 Mistrzostwa Europy w pływaniu
22.35 Dziennik
22.55 „Pegaz" w Rumunii

Jutro

9.00 Teleferie — Klub Filmowy Pod Gruszą — „Korona carów rosyjskich" (2) — film prod. ZSRR
10.30 Film dla II zmiany — „Przed odlotem" — polski dramat społeczno-obyczajowy
12.05 Dla II zmiany — mistrzostwa Europy w pływaniu

OGŁOSZENIA DROBNE

BULLTERIERY — suki 9-tygodniowe sprzedam. Kielce, tel. 458-82. 1134-g

INSTALOWANIE domofonów, bramofonów — zamki elektryczne do furtek. Elektroserwis, Kielce, tel. 640-00. 1145-g

„WARSZAWĘ 223" — sprzedam. Kielce — Zagórska 232. 1139-g

KUMOR Grzegorz zgubił legitymację szkolną ZSB—KBM Kielce. 1146-g

ROZALSKI Roman zgubił bilet szkolny PKS, trasa: Gościniec — Chęciny. 1144-g

TRZEBIŃSKA Barbara zgubiła legitymację Uniwersytetu Jagiellońskiego. 4935-g

UNIEWAŻNIAM pieczątkę o treści: „Zakład Radiowo-Telewizyjny, Józef Bujak, Kielce, ul. J. Krasickiego 6/12". 1143-g

KLIMCZAK Krzysztof zgubił przepustkę i bilet wolnej jazdy, wydane przez MPK Kielce. 1130-g

CHŁOND Czesław zgubił przepustkę wejściową wydaną przez OPPM Kielce. 1132-g

ZGUBIONO pieczątkę o treści: „ZWSE Oddział Skarżysko, kierownik robót Henryk Snopkiewicz" 1133-g

STĘPIEŃ Janusz zgubił legitymację uczniowską Zespołu Szkół Mechanicznych w Kielcach. 1135-g

CZYŻEWSKA Anna zgubiła indeks wydany przez Politechnikę Świętokrzyską. 1136-g

SNOPEK Henryk zgubił bilet miesięczny PKS wraz z legitymacją, trasa: Huta Szklana — Kielce. 1137-g

ZEBRZOWSKI Jan zgubił talon na paliwo („fiat 126p" KIE-8680). 1138-g

SOCHA Maria zgubiła książeczkę opłat za gaz, wydaną przez Z. G. Kielce. 1141-g

SIUDAK Jan zgubił przepustkę służbową, wydaną przez Zakłady Metalowe „Predom-Mesko" w Skarżysku. 1142-g

KOPEREK Zdzisław zgubił załącznik na paliwo samochodu KID-6479. 1131-g

Komunikat

Dyżury miejskiego klubu Federacji Konsumentów w Kielcach zostają wstrzymane aż do odwołania. Wszelkie interwencje przyjmowane będą telefonicznie pod nr 525-29.

Wolne miejsca we wrocławskiej AE

Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny Przemysłu Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na I roku studiów następujących specjalności: Ekonomika i Organizacja Przemysłu Spożywczego, Ekonomika i Organizacja Przemysłu Chemicznego, Organizacja i Planowanie Gospodarki Żywnościowej.

O przyjęcie mogą się ubiegać osoby, które zdały pozytywnie egzamin w lipcu z odpowiednich przedmiotów (wówczas przedkładają odpowiednie zaświadczenie i mogą nie zdawać egzaminów ponownie) bądź też uzyskali na egzaminach wstępnych oceny negatywne, albo też egzaminów w ogóle nie zdawały — wtedy składają go na wrocławskiej uczelni (egzamin pisemny z matematyki i języka obcego oraz ustny z matematyki i chemii). Podania można składać do 5 września, egzamin odbędzie się 12 września, a dodatkowe informacje uzyskać telefonicznie pod nr 68-11-55 wewn. 148 lub nr 67-28-89.

PRZETARG

„SPOŁEM"
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w KIELCACH

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

— remontu oraz montażu wciągarki do półtusz (konstrukcja wciągarki z ceownika 120) na terenie zakładu garmażeryjnego nr 2 w Kielcach, przy ul. Wiejskiej;

— remontu kapitalnego dwóch kotłów c.o. typu SŻ-25, SŻ-35 (wymiana płaszcza paleniska, płomieniówek). Kotły znajdują się do wglądu na terenie zakładu garmażeryjnego nr 2.

Przetarg odbędzie się dnia 31 sierpnia 1983 roku, o godzinie 9, w dziale inwestycji i remontów PSS przy placu Obrońców Stalingradu 1, gdzie należy również składać oferty, do dnia 30 sierpnia 1983 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, spółdzielnie rzemieślnicze i zakłady prywatne, posiadające karty rejestracyjne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 245-k

KOMBINAT BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO W KIELCACH

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na budowach na terenie m. Kielc pracowników do robót drogowych:

— **BRUKARZY,**
— **BETONIARZY,**
— **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do przyuczenia zawodu**

oraz pracowników w zawodach:

— **MURARZ-TYNKARZ**
— **BLACHARZ-DEKARZ,**
— **CIEŚLA**

Kombinat zapewnia:

— wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie,
— zakwaterowanie indywidualne w hotelu robotniczym oraz wyżywienie na zasadach częściowej odpłatności,
— wczasy i kolonie w atrakcyjnych miejscowościach,
— organizuje wypoczynek dla załogi w ramach wycieczek sobotnio-niedzielnych,
— organizuje imprezy kulturalno-oświatowe w Międzyzakładowym Domu Kultury Budowlanych.

Ponadto istnieje możliwość wyjazdu do pracy na budowach zagranicznych, po roku nienagannej pracy w KBM.

Dokumenty wymagane przy przyjęciu do pracy: dowód osobisty, legitymacja ubezpieczeniowa, książeczka wojskowa, świadectwa pracy, świadectwa szkolne (z ukończenia kursów).

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofert i nie przyjmuje pracowników ze zwolnieniem dyscyplinarnym oraz po porzuceniu pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział zatrudnienia KBM, Kielce, ul. Karczówkowska 5A, tel. 601-61, do 63, wewn. 62.

232-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

pl. Obrońców Stalingradu 7, skr. poczt. nr 163 25-953 Kielce 12. TELEFONY: red. naczelny — 458-48 z-ca red. nacz. i sek. redakcji — 458-20, dział informacyjno-publicystyczny — 455-42, dział łączności z czytelnikami — dział depeszowy — 520-36 dział sportu i turystyki — 526-36 Centrala — 460-31 do 38 łączy z wszystkimi działami redakcji. PRZEDSTAWICIELSTWO: 26-600 Radom ul. Żeromskiego 58, tel. 237-38 i 488-08. BIURA OGŁOSZEŃ: 25-367 Kielce pl. Obr. Stalingr. 2 skr. poczt. nr 134 25-953 Kielce 12 tel. 448-58; 26-600 Radom ul. Żeromskiego 58 tel. 237-26. „Prasa Książka Ruch" Kielce ul. Sienna 2. DRUK: PZG RSW Nr indeksu 32008 O-1 -2. -3. -4. -5.

Z frontu iracko-irańskiego

BAGDAD, TEHERAN PAP. Iracka agencja prasowa INA podała, że w środę siły irackie zatopiły koło wyspy Charg 4 okręty irańskie. INA pisze również o zestrzeleniu samolotu irańskiego. W środkowym i w północnym sektorze frontu toczyły się w środę walki. Artyleria irańska ostrzelała Mandali, Szeha Bi i Basrę. Irańska agencja IRNA nie wspomniała nie o bitwie morskiej w pobliżu wyspy Charg, podała natomiast, że na wszystkich odcinkach frontu, a zwłaszcza w sektorze środkowym w rejonie Mehranu, doszło do wymiany ognia artyleryjskiego. Wojska irańskie umocniły tam swoje pozycje.

25 lat pozbawienia wolności dla ojcobójcy

Na 25 lat pozbawienia wolności i 5 lat pozbawienia praw publicznych Sąd Wojewódzki w Radomiu skazał Grzegorza P., oskarżonego o zabójstwo ojca. Morderca, mieszkaniec Radomia, uśmiercił ojca nożem kuchennym po odmowie wręczenia 300 złotych na wino. Po wymierzeniu dwóch ciosów — w klatkę piersiową i plecy — Grzegorz P. opuścił mieszkanie, a po godzinie zgłosił się do komendy Milicji Obywatelskiej.

Wyrok nie jest prawomocny.

(ekr.)

agencje informują:

● W wywiadzie dla dziennika „Yomiuri Shimbun", dyrektor Urzędu Obrony Japonii, Kazuo Tanikawa, stwierdził, że jego urząd będzie dążył do stworzenia koło Tokio nowej bazy dla nocnych ćwiczeń lotnictwa amerykańskiego, na co nalega Pentagon.

● Komunikat Białego Domu ogłoszony w środę stwierdza, że wiceprezydent USA, George Bush, odbędzie w przyszłym miesiącu 10-dniową podróż do 7 państw Europy i Afryki północnej. Podróż rozpocznie się 11 września.

● W czasie kolejnych starć z policją w pakistańskiej prowincji Sind zginęło w środę 5 osób. Agencja UPI pisze, że w ciągu ostatnich 11 dni w czasie demonstracji antyrządowych w Sindzie, śmierć poniosły 34 osoby. Około 1100 osób aresztowano. Zdelegalizowana Pakistańska Partia Ludowa, największa partia opozycyjna w Pakistanie, wezwała w środę ludność prowincji Pendżab do przyłączenia się do kampanii antyrządowej. Agencje prasowe piszą, że apel ten napisała przywódczyni PPL, Nusrat Bhutto, wdowa po b. premierze Pakistanu, Zulfikarze Ali Bhutto. Nusrat Bhutto przebywa na leczeniu w Paryżu.

● W czwartek rano w Manili odbył się wielki pochód, w czasie którego przeniesiono trumnę ze zwłokami zastrzelonego kilka dni temu na lotnisku w stolicy Filipin, przywódcy opozycji, Benigno Aquino z domu do kościoła. Agencja UPI pisze, że około pół miliona ludzi uczestniczyło w tym pochodzie, a dalsze pół miliona zgromadziło się na ulicach. Pogrzeb Aquino ma odbyć się w przyszły wtorek. W czwartkowych uroczystościach wzięła udział żona Aquino, która przybyła w środę wieczorem do Manili.

Za granicą o Polsce

Podziemne struktury „Solidarności" doznały ciężkiej porażki i to na dwóch frontach — tak oceniają agencje i rozgłośnie zachodnie wydarzenia wtorkowe w naszym kraju, stwierdzając, że próby namówienia robotników, by zwolnili tempo pracy, okazały się nieudane i że ujawnienie się członka ścisłego kierownictwa podziemia, Władysława Hardka, i jego apel o poniechanie akcji protestacyjnych muszą być wstrząsem dla pozostałych przywódców podziemnej „Solidarności".

Brytyjska Agencja Reutera pisze, że wygląda na to, iż robotnicy zarówno w Gdańsku, jak i gdzie indziej, w znacznym stopniu zignorowali apele podziemia „Solidarności" o pozorowanie pracy.

Podobnego zdania jest amerykańska Associated Press. Również inna agencja amerykańska, UPI, stwierdza, że próby zakłócenia rytmu pracy, podjęte przez podziemie, nie powiodły się. Agencja ta zwraca uwagę, iż działacze b. „Solidarności", w tym Wałęsa, nie zakwestionowali oceny, iż wezwanie do pozorowania pracy okazało się nieskuteczne.

Szereg agencji odnotowuje kolejne, przekazane im we wtorek po południu oświadczenie Wałęsy, tym razem będące, jak to wynika z relacji, świadectwem starań o poprawienie swego wizerunku. W oświadczeniu tym bowiem, na co zwracają uwagę korespondenci, Wałęsa usiłuje zaprezentować się jako przeciwnik konfrontacji. Informacje na ten temat są przemieszane z wcześniejszymi doniesieniami z tego samego dnia, kiedy to przed rozpoczęciem pracy w stoczni — jak podało radio zachodnioniemieckie, DLF — L. Wałęsa zapowiedział wobec dziennikarzy zachodnich, że „strajk się odbędzie".

Kto mądrzejszy?

HAGA. PAP. Ostatnie badania z dziedziny biologii wykazały ewidentną różnicę w budowie anatomicznej mózgu kobiety i mężczyzny, a także wyraźną nierówność jego możliwości funkcjonalnych.

Dyrektor M.D. Swaab z holenderskiego Instytutu Badań nad Mózgiem przypomniał podczas międzynarodowego sympozjum, iż różnice co do kształtu i wielkości mózgu ludzi o odmiennej płci zostały już dawno potwierdzone.

Według dr De Vries z tego samego instytutu, obecność w ciele ludzkim pewnych hormonów męskich i żeńskich wpływa w sposób znaczący na symetrię mózgu: mężczyźni mają zwykle mózg bardziej asymetryczny niż kobiety.

Na etapie obecnej wiedzy nie jest możliwe stwierdzenie z całkowitą pewnością, czy różnice te wpływają na biologiczne funkcjonowanie organizmów kobiet i mężczyzn.

Mimo to, niektórzy badacze wysunęli hipotezę, że różnice w uzdolnieniach między kobietami a mężczyznami są powiązane właśnie z odmienną budową ich mózgów, a w przypadku osób obu płci o podobnej inteligencji, mężczyźni wykazują więcej uzdolnień do nauk ścisłych, a kobiety do nauk humanistycznych.

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

truć i przestrzega przed spożywaniem nie sprawdzonych, wątpliwych ich gatunków. Inspektor sanitarny zabrania podawania dzieciom do lat siedmiu jedzenia wszelkich grzybów, jako ciężko strawnych i powodujących — nawet w przypadku grzybów najbardziej szlachetnych — zaburzenia żołądkowe. Dorośli zabierający na grzybobranie małe dzieci — muszą szczególnie uważać, aby nie „próbowały" one smaku grzybów, sami zaś stosowali generalną zasadę: jeżeli ma się najmniejsze nawet wątpliwości co do jakości i przydatności jakiegokolwiek grzyba — nie należy go stanowczo zabierać. Najbardziej niebezpieczne, zagrażające życiu, jest zatrucie muchomorem sromotnikowym, mylonym z gąską, młodą kanią, zieloną surojadką, gołąbkiem lub pieczarką.

Grzybów nie wolno zbierać do woreczków plastykowych, przechowywać w lodówkach, odgrzewać po kilku godzinach. Natychmiast po ich uzyskaniu należy je oczyścić i długo gotować przed spożyciem.

W razie wystąpienia objawów zatrucia (nudności, wymioty, biegunki, bóle brzucha, dreszcze, silne pragnienie, zawroty głowy, zaburzenia wzroku) należy natychmiast zgłosić się po fachową poradę lekarską.

James Irwin nie odnalazł Arki Noego

ANKARA PAP. James Irwin, były astronauta amerykański, podjął w środę nieudaną próbę zdobycia szczytu w południowej Turcji, gdzie — jak sądził — znajdują się szczątki biblijnej arki Noego.

Irwin w czasie wyprawy został zaskoczony przez gwałtowną burzę, właśnie w chwili, kiedy zbliżał się do lodowca, w którym — według jego przypuszczeń — znajdują się resztki przedpotopowego statku, rozbitego na masywie wulkanicznym pod koniec potopu.

Jest to druga wyprawa tego astronauty, który w 1971 r. chodził po Księżycu, na masyw wulkaniczny o wysokości ponad 5 tys. metrów leżący blisko granicy z ZSRR. Pierwsza próba zdobycia szczytu w sierpniu ubiegłego roku zakończyła się wypadkiem, w którym Irwin odniósł obrażenia.

Kolejną próbę były astronauta podejmie już w najbliższą sobotę, ale — jak twierdzi — „wyprawa na Księżyc nie była tak ekscytująca i tak męcząca".

Watykan odrzucił ultimatum porywaczy

RZYM PAP. W środę Watykan poinformował, że odrzuca żądanie porywaczy 15-letniej Emanueli Orlandi, uprowadzonej 22 czerwca br. Nie zidentyfikowany dotąd „turecki Antychrześcijański Front Wyzwolenia" zażądał, by papież oświadczył publicznie przed 28 sierpnia, że Mehmet Ali Agca jest „taką samą istotą ludzką, jak Emanuela i tak samo powinien być traktowany". Miał to być warunek uwolnienia dziewczynki.

Rzecznik Watykanu, Pierfranco Pastore stwierdził w środę, że ultimatum porywaczy zadziwiło władze Watykanu. Jaki bowiem ma sens żądanie publicznego potwierdzenia ewidentnego człowieczeństwa Ali Agcy? Papież Jan Paweł II udowodnił już poza tym, że traktuje zamachowca jak człowieka. P. Pastore przypomniał, że wkrótce po strzelaninie na placu św. Piotra, Jan Paweł II nazwał niedoszłego zabójcę „swoim bratem".

To się liczy

Trzymamy kciuki!

Od wczoraj w radomskim Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej trwają dodatkowe egzaminy wstępne do liceów ogólnokształcących w stolicy województwa i regionie. Podobne egzaminy zorganizowano dla absolwentów szkół podstawowych w Liceum Ogólnokształcącym w Grójcu. Wczoraj popisywali się oni znajomością języka polskiego, dziś zdawać będą matematykę, natomiast jutro — wybrany przedmiot.

Dla ośmioklasistów przygotowano w liceach ziemi radomskiej (dodatkowo) kilkadziesiąt miejsc.

(ekr.)

Dziecięce buciki z odpadowych skór

Przemysłowi szewcy z zakładu obuwniczego „Radoskóru" przy ul. Dzierżyńskiego mają powód do satysfakcji. Z odpadowych (przy siekaniu wykrojów na duże obuwie) skór potrafili oni wyprodukować w tym roku, naturalnie poza planem, 20 tys. par trzewików i sandałów dziecięcych wartości blisko 1.300 tys. złotych.

Do końca roku obuwnicy „Radoskóru" zapowiadają kolejne dostawy dziecięcych bucików na lokalny rynek.

(ekr.)

w prasie porannej

„Instrument pobudzania gospodarki" — pod tym tytułem Jan Markusz pisze w dzisiejszej „Trybunie Ludu" o zamówieniach rządowych. Warto przypomnieć, że zamówienia rządowe wprowadzono w warunkach braku równowagi gospodarczej, przy deficycie surowców, materiałów i trudnościach dewizowych, jako jedną z form sterowania gospodarką. Ponieważ nie starczało środków na wyprodukowanie wszystkiego, skoncentrowano się na najbardziej społecznie i gospodarczo ważnych odcinkach. Sporządzona z początkiem bieżącego roku lista zamówień rządowych objęła 30 pozycji m.in. surowców, materiałów oraz towarów rynkowych (bielizna, wyroby pończosznicze, żarówki, mydła i... proszki do prania). **Zamówienia stanowią zaledwie kilka procent ogólnej produkcji przemysłowej, jednak dają szanse poprawy zaopatrzenia rynku i lepszego funkcjonowania górnictwa, energetyki, rolnictwa i transportu.** Większość zamówień wykonywana jest zgodnie z planem, są jednak produkty o niedostatecznym zaawansowaniu produkcji m.in. kable i przewody dla górnictwa, tramwaje i szyny tramwajowe, blachy ocynkowane. **Wyłonił się również problem nadmiaru produkcji... proszków do prania. Przewiduje się iż w przyszłym roku zamówienia rządowe „wchłoną" istniejące sześć programów operacyjnych. W czterech grupach obejmą produkcję półproduktów i wyrobów deficytowych.**

Kaz

USA — Szwajcaria — spór prawny

GENEWA PAP. Między Szwajcarią a Stanami Zjednoczonymi wybuchł ostatnio spór natury prawnej. Federalny Departament Sprawiedliwości w Bernie oskarża Stany Zjednoczone o próbę narzucenia amerykańskiej jurysdykcji na terytorium Szwajcarii.

Sąd amerykański nakłonił międzynarodowy koncern „Marc Rich and Co.", którego siedziba mieści się w Zug pod Zurychem, do wydania dokumentów dotyczących pewnych spraw finansowych. Szwajcarski prokurator generalny wydał nakaz rekwizycji wspomnianych dokumentów. Stanom Zjednoczonym zarzucił pominięcie drogi dyplomatycznej i niezwrócenie się o oficjalną pomoc do szwajcarskiego wymiaru sprawiedliwości.

Firma „Marc Rich and Co." zaś została oskarżona o szpiegostwo przemysłowe, gdyż zgadzając się wydać dokumenty, pogwałciła szwajcarskie ustawodawstwo dotyczące tajemnicy spraw handlowych.

Samobójczy wyścig

Kierownictwo polityczne i wojskowe USA wyznaczyło 40 tysięcy celów ataku jądrowego, położonych w ZSRR, na które mają być skierowane uderzenia nuklearne w razie konfliktu. Apetyty planistów atomowej zagłady rosną szybko — jeszcze w 1960 r. takich celów amerykańskiego uderzenia położonych w ZSRR było 2600, ich liczba wzrosła do 25 tys. w roku 1974.

Dane te wynikają ze szczegółowego i udokumentowanego studium amerykańskiej polityki jądrowej, które zostało opublikowane przez Międzynarodowy Instytut Badań Strategicznych w Londynie. Opracowanie zostało przygotowane przez profesora Australijskiego Uniwersytetu Narodowego w Canberze, dr Desmonda Balla. Ball zajął się analizą amerykańskiej polityki wyznaczania celów uderzeń jądrowych oraz potencjalnych skutków jej zastosowania w praktyce.

Atak na dużą skalę na radzieckie ośrodki strategiczne i przemysłowo-miejskie spowoduje śmierć 50—100 milionów osób — pisze dr Ball. Powtarza on amerykańską tezę, że ludność cywilna nie byłaby świadomie wybranym celem uderzeń jądrowych, ale „przy okazji" ofiary wśród tej ludności będą sięgały 100 milionów zabitych. Australijski naukowiec dodaje, że Amerykanie nie mają w tej chwili możliwości zaatakowania wszystkich wyznaczonych celów i ich gigantyczna lista służy jako „argument, wspierający żądania powiększenia sił atomowych USA".

Dr Ball obala lansowaną przez koła polityczne i wojskowe Zachodu tezę o możliwości prowadzenia „ograniczonej" wojny jądrowej. Koncepcje takie nazywa „chimerą" i stwierdza, że polityka polegająca na zdolności do ścisłego kontrolowania eskalacji jądrowej w razie konfliktu, jest pozbawiona wiarygodności.

Opracowanie Balla w chłodnym, naukowym języku opisuje niewyobrażalny koszmar totalnego konfliktu jądrowego i niemożliwe do ogarnięcia ludzkim umysłem spustoszenia. Jakkolwiek nie to było celem studium australijskiego naukowca, dostarcza on niezwykle mocnych argumentów, popierających potrzebę rozbrojenia jądrowego i przerwania samobójczego wyścigu w budowie coraz doskonalszych środków niszczenia.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Kolejnym rywalem I-ligowiec!

Korona–Stal Stalowa Wola 2:1 po słabym meczu

Piłkarze KORONY Kielce awansowali do 1/16 finału Pucharu Polski po wczorajszym zwycięstwie na własnym boisku nad STALĄ Stalowa Wola 2:1 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli — Molenda w 42 min. i Wyciślik w 74 min.; dla gości Osmola w 77 min. Sędziował Kazimierz Kwiatkowski z Katowic. Widzów 2 tysiące.

KORONA: Goska — Tobolik, Wolicki, Nowak, Wojtasiński — Molenda, Gruszewski, Małolepszy (od 83 min. Misiowiec), Wójcik (od 64 min. Tokarczyk) — Bąk, Wyciślik.

Żółte kartki: Wietecha (Stal) i Molenda (Korona).

Pucharowy mecz był kiepskim widowiskiem. Obie drużyny grały słabo, z tym że nieco lepiej spisywali się kielczanie, odnosząc zasłużone zwycięstwo. Pierwszą bramkę zdobyła Korona z efektownego strzału z woleja **Molendy.** Drugi gol dla gospodarzy padł po precyzyjnym strzale **Wyciślika,** który wykorzystał prostopadłe podanie **Małolepszego.** Rezultat 2:0 nie utrzymał się jednak długo, bowiem kieleccy pomocnicy i obrońcy pozwolili **Osmoli** na solową akcję niemal z połowy boiska, którą zawodnik gości zakończył celnym strzałem.

Oba zespoły miały jeszcze okazje do zmiany wyniku. Między innymi **Bąk** przegrał bezpośredni pojedynek z bramkarzem gości **Rogozińskim,** w 67 minucie silny strzał **Wietechy** obronił **Goska,** a w 88 min. **Górski** ze Stali posłał piłkę głową tuż obok słupka.

W sumie, jak już wspomniałem, był to jednak słaby mecz. Gospodarzom brakowało szybkości, że grali pomocnicy, którzy niecelnie adresowali podania. Jedynym jaśniejszym punktem w Koronie był bramkarz **Goska.**

Stal zaprezentowała się w Kielcach bardzo mizernie i trudno się dziwić, że aktualnie zamyka drugoligową tabelę. Zwycięstwo Korony nie jest więc jakimś wartościowym sukcesem. Należy się tylko cieszyć z faktu, że w kolejnej rundzie pucharowej rywalizacji (21 września) kielecka drużyna gościć będzie na własnym boisku reprezentanta ekstraklasy. Kto będzie następnym rywalem Korony, dowiemy się wkrótce, po losowaniu w PZPN. Może Widzew, Lech lub Ruch? To byłaby dopiero frajda dla kieleckich kibiców!

A. PAWŁOWSKI

Na zdjęciu fragment wczorajszego spotkania pucharowego Korona Kielce — Stal Stalowa Wola, które przyniosło sukces gospodarzom.

Fot. T. Szmidt

Zwycięstwo olimpijczyków

W Myślenicach koło Krakowa rozegrano wczoraj towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy olimpijczykami Polski i Czechosłowacji. Pewne zwycięstwo 2:0 (1:0) odnieśli nasi reprezentanci, a bramki dla naszych barw zdobyli: Adam Ken.y w 15 min. (z karnego) oraz Piotr Romke w 73 min.

Polacy wystąpili w następującym składzie: **Kazimierski** (od 46 min. **Wandzik**), **Chojnacki, Walczak, Ostrowski** (od 46 min. **Urbanowicz**), **Gawara,** (od 46 min. **Sokołowski**), **Pękala** (od 46 min. **Filipczak**), **Kensy, Romke, Miłoszewicz** (od 46 min. **Karaś**), **Zgutczyński** (od 46 min. **Kapica**), **Leśniak.**

Środowy sprawdzian wypadł dla polskiego zespołu pod każdym względem dobrze. Polska odniosła wartościowe zwycięstwo, a ponadto momentami prezentowała dobrą grę. (j)

Zawody tenisowe o Memoriał Kwiatka

Od 30 sierpnia do 4 września na kortach Radomiaka przy ul. Struga 63 odbędzie się ogólnopolski turniej tenisa ziemnego o Memoriał Kwiatka-Kwiatkowskiego. Początek zawodów każdego dnia od godz. 9 i po południu od godz. 14.30.

Organizatorem turnieju jest Okręgowy Związek Tenisa Ziemnego przy współudziale RKS Radomiak. W turnieju zapowiedzieli swój udział czołowi tenisiści kraju, m.in. **Elżbieta Żabolicka, Waldemar Rogowski, Marek Królicki, Andrzej Chrobak.**

Wstęp na rozgrywki turniejowe wolny.

(m-r)

Błękitni wygrali w Przemyślu

W zaległym meczu o Puchar Polski piłkarze BŁĘKITNYCH Kielce wygrali w Przemyślu z III-ligową POLNĄ 1:0 (1:0). Bramkę dla Błękitnych zdobył w 42 min. Starościak. Kolejnym pucharowym przeciwnikiem kieleckich gwardzistów będzie III-ligowa Sandecja, a spotkanie rozegrane zostanie 14 września w Nowym Sączu.

Na temat tego spotkania trener zespołu **Bogumił Gozdur** powiedział: **Jestem zadowolony z postawy zawodników, zagrali bardzo ambitnie i wyraźnie górowali nad przeciętnym zespołem gospodarzy. Mieliśmy kilka jeszcze okazji do podwyższenia wyniku, ale dobra gra bramkarza Polnej uniemożliwiła nam to. Po przerwie staraliśmy się jak najmniejszym wysiłkiem obronić naszą zdobycz punktową, co się nam w pełni udało.**

(ap)

Komunikat Totka

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 21.VIII.1983 r. wg wstępnych danych stwierdzono:

LOSOWANIE I — 61 rozw. z traf. zwykł. — wygrane po około 41.000 zł, 4468 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 567 zł, 104.366 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 32 zł.

LOSOWANIE II — 134 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po około 25.000 zł, 7167 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 711 zł, 127.991 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 66 zł.

EXPRESS LOTEK
3, 7, 20, 30, 42

MAŁY LOTEK
I — 10, 16, 25, 26, 35
II — 9, 18, 20, 25, 32

sport

MŚ w kolarstwie torowym

Pogoda psuje szyki organizatorom Dziś dopiero finały sprintu i 4 km

W drugim dniu mistrzostw świata w kolarstwie torowym rozgrywanych w Zurychu polscy reprezentanci nie zanotowali sukcesów. W wyścigach ćwierćfinałowych na dystansie 4 km **Ryszard Dawidowicz** przegrał z zawodnikiem NRD **Berndem Ditertem.** W finale tej konkurencji spotkają się **Bernd Ditert** i **Wiktor Kupowiec** (Związek Radziecki).

Rozpoczęto wczoraj również wyścigi eliminacyjne w sprincie, w którym wystartowało dwóch Polaków **Zbigniew Płatek i Andrzej Michalak.** Obaj walczyli ze zmiennym szczęściem, ale w wyścigach normalnych nie zdołali się zakwalifikować do ćwierćfinałów. Polscy kolarze mają jeszcze szansę awansu po dzisiejszych repasażach.

Z uwagi na opóźnienia spowodowane deszczem zaplanowane na wczoraj finały w sprincie i wyścigu indywidualnym na 4 km odbędą się dopiero dziś. (j)

Memoriał W. Sawina

Polacy lepsi od Rumunów

Na odbywającym się w Odessie międzynarodowym turnieju siatkówki mężczyzn Polacy odnieśli drugie zwycięstwo. Tym razem pokonali zespół **Rumunii 3:1** (15:4, 13:15, 15:13, 15:3). Spotkanie stało na dobrym poziomie, a Polacy zademonstrowali wiele urozmaiconych zagrywek. Najlepsi w polskim zespole byli **Lech Łasko i Wacław Golec.**

W innych spotkaniach zanotowano następujące wyniki: **Bułgaria — ZSRR II 3:2, Japonia — Politechnik Odessa 3:0, ZSRR I — Czechosłowacja 3:0, USA — Finlandia 3:0.** (j)

Na pływalni w Rzymie

Zb. Januszkiewicz piąty w finale

Wczoraj na mistrzostwach Europy w pływaniu występował tylko jeden Polak **Zbigniew Januszkiewicz** na 200 m stylem grzbietowym. **Nasz reprezentant po dotychczasowych niepowodzeniach pozostałych naszych zawodników sprawił nam przyjemną niespodziankę kwalifikując się do finału na 200 m stylem grzbietowym gdzie zajął dobre piąte miejsce.** Tytuł mistrzowski na tym dystansie zdobył zawodnik radziecki Zabłotnow w czasie 2.01,00. Polak miał czas 2.05,13.

W pozostałych wyścigach finałowych tytuły mistrzowskie zdobyli: 400 m stylem dowolnym kobiet — **Astrid Strauss** (NRD) 4.08,07; 100 m stylem dowolnym mężczyzn — **Per Johansson** (Szwecja) 50,20; 100 m stylem grzbietowym kobiet — **Ina Klebar** (NRD) 1.01,79, sztafeta 4x100 stylem dowolnym kobiet — **NRD 3.44,72.**

W konkursie skoków z wieży zwyciężył zawodnik radziecki **Ambarcumjan** przed swym rodakiem **Troszinem.** (j)

Dwucyfrówki Staru i AKS Busko!

Pucharowe niespodzianki w okręgu kieleckim

Pierwsza runda nowej edycji piłkarskiego Pucharu Polski w okręgu kieleckim dostarczyła sporo emocji. Nie brakowało też niespodzianek. Z pucharowej rywalizacji wyeliminowane zostały między innymi trzy zespoły klasy okręgowej, przegrywając z drużynami występującymi w niższych klasach. Do największej niespodzianki doszło w Końskich, gdzie Stal KSZO wygrała z Białym Zagłębiem Nowiny 5:2. Stal to drużyna nie grająca w żadnych rozgrywkach mistrzowskich, zgłosiła się tylko do Pucharu Polski, a występują w niej byli piłkarze Neptuna. Przegrała również w Zagnańsku **Nida Pińczów,** ulegając B-klasowemu **Samsonowi 1:2.** Nie powiodło się także beniaminkowi klasy okręgowej **Partyzantowi Radoszyce,** który w Skarżysku doznał porażki z A-klasową rezerwą **Granatu 0:4.** Lepiej powiodło się drugiemu beniaminkowi klasy okręgowej, Hetmanowi Włoszczowa. **Hetman** wygrał w Łopusznie z B-klasowym **Zrywem** 2:1, ale dopiero po dogrywce.

Najefektowniej wystartowali w pucharze piłkarze **Staru Starachowice, AKS Busko i Naprzodu Jędrzejów.** Faworyt klasy okręgowej, zespół **Staru** rozgromił w Bodzechowie B-klasową **Bodzechowiankę 13:0,** a bogatym łupem bramkowym podzielili się: **Razimowicz, Pastuszka i Dąbrowski po 3 gole, Nowak 2 oraz Pabiasz i Pacocha po 1.** W Busku miejscowy **AKS** wygrał z **Polanami Pierzchnica (klasa B) 11:2, a Naprzód Jędrzejów** pokonał w Piaskach B-klasową **Piaskowiankę 8:0.** Warto dodać, że już w niedzielę, na inaugurację rozgrywek klasy okręgowej dojdzie w Busku do interesującego pojedynku **AKS ze Starem.**

Wypada także odnotować udany występ piłkarzy KS Stadion Kielce, którzy dopiero w tym sezonie zgłosili się do rozgrywek i wystartują w klasie B. W pucharowej premierze KS Stadion wygrał wysoko z A-klasowym Piastem Chęciny 6:1.

W pozostałych meczach pucharowych uzyskano następujące wyniki: Piast Stopnica — Gród Wiślica 4:2, Szreniawa Koszyce — Świt Działoszyce 1:3, Skałnik Uników — Sparta Kazimierza Wielka 1:4, Spartak Charsznica — Pogoń Miechów 0:1, Błyskawica Siedliska — Victoria Skałbmierz 2:1, LZS Nagłowice — Unia Sędziszów 1:3, Czarnovia Kielce — Bucovia Bukowa 0:1, Astra Piekoszów — Górnik Miedzianka 2:4, Orlęta Dąbrowa — Orkan Bilcza 0:2, Łysica Bodzentyn — Błękitni II Kielce 0:1, Wicher Kostomłoty — Korona II Kielce 2:3, Skała Tumlin — Atest Kielce 3:2, Czarni Parszów — Spartakus Daleszyce 0:0 (w rzutach karnych 11:10 dla Czarnych), Huragan Mokra — Star II Starachowice 0:3, Hutnik Ostrowiec — RKS Staporków 0:3, Polonia Starachowice — Metalchem Rudki 0:5, Skała Niekłań — Ruch Skarżysko 3:1, LZS Lubienia — KSZO II Ostrowiec 2:3, LZS Łaczna — Neptun Końskie 2:7, ŁKS Łagów — Orlicz Suchedniów 0:3, Partyzant Wodzisław — LZS Skroniów 3:0 walkower (drużyna ze Skroniowa nie dojechała na zawody), Start Słupia Jędrzejowska — Olimpia Pawłowice 0:3 walkower (gospodarze nie skompletowali zespołu). Sokoły Lechów — Wierna Małogoszcz 0:3 walkower.

Kolejna runda Pucharu Polski w okręgu kieleckim odbędzie się w drugiej połowie września.

(paw)

http://sbc.wbp.kielce.pl